Dziś: O robotnicze i chłopskie prawa walczył do śmierci!

Dziś 16 stron Cena numeru 15 gr

Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 214 Ł Rok 66 Poniedziałek, 14 września 1936

Walka o Polskę dla Polaków

Rozegra się ona w wyborach samorządowych w Łodzi

Łódź, 12 września.

Za dwa tygodnie Łódź staje do urn wyborczych. Rozegra się generalna bitwa o duszę nie tylko naszego miasta, ale i Polski.

Tak jak wojny składają się z szeregu bitew i często ta decydująca o przebiegu całej wojny pozornie może nie wyglądać aż tak poważnie, w niekrwawej walce o duszę Narodu również decydujące rozprawy są często mało efektowne. Bez przesady można stwierdzić, że poprzednie wybory wywarły bardzo poważny wpływ na kierunek polskiej polityki. Opowiedzenie się największego w Polsce ośrodka robotniczego za Ideą Narodową przekonało wahających się, że nie jest to ruch „inteligencki". To, co zaczęło się masowo dziać na wyższych uczelniach już przed dziesięciu laty, ogarniało powoli całą Polskę, powiat po powiecie i województwo po województwie. Mimo, że był to ruch masowy i powszechny, nie rzucał się on szczególnie wyraźnie w oczy. Choć ogarniał nie tylko młodą inteligencję, lecz również masy chłopskie i robotnicze, wciąż byli tacy, co myśleli, że jednak masy robotnicze w wielkich skupiskach przemysłowych opowiedzą się za lewicą...

Poprzednie wybory przekonały wszystkich, że jest inaczej. Teraz trzeba dowieść, że nie był to chwilowy odruch, lecz stanowisko głęboko przemyślane i zdecydowane.

W czasie poprzednich wyborów do urn prócz lewicy i narodowców szły inne ugrupowania, przedewszystkiem „sanacja". Dziś „sanacji" nie ma, a raczej jest szereg grupek rzekomo prorządowych, które najzacieklej walczą nie z czerwonym zalewem, lecz... pomiędzy sobą. To już nie akcja polityczna lecz partyzantka i prywata. Dziś stoją naprzeciw siebie dwa obozy polityczne: jeden narodowy polski i drugi sowiecki. Wprawdzie z okazji wyborów prócz rozbitków „sanacji" wypłynęły wszystkie partyjne fusy, lecz odegrają one rolę jedynie mącicieli opinji publicznej. Każdy, kto nie bierze udziału w walnej rozprawie Narodu Polskiego z żydo-komuną działa na jej korzyść!

Nie jest to nasza opinja wyłącznie. Tak tę sprawę traktuje i Komintern, który na ostatnim zjeździe plenarnym polecił swym egzekutywom nie zwalczać poszczególnych partyj demokratycznych, a nawet katolickich, lecz je popierać. Komuna rozumie, że nadchodzi jej kres. Dziś żydowscy wywrotowcy walczą już nie o zwycięstwo, lecz jedynie o jak najdłuższy okres ich likwidacji. Wiedzą, że muszą przegrać i że przegrają, chcą jednak aby przegrana przyszła jak najpóźniej...

Tak jest na całym świecie. W Hiszpanji powolna lecz systematyczna likwidacja komuny jest już pewna. Podnoszą z tego powodu alarm różne Blumy i „Nasze Przeglądy", „Głos Poranny" i „Łodzianin" wzywają na pomoc, ale te wrzaski „czerwonej" Hiszpanji nie uratują. W socjalistycznej Francji znowu wybuchły wielkie strajki przeciwko ustawom... uchwalonym przez „obrońców" proletarjatu. Okazało się, że Francuzi nie są tak bezwolnem i bezmyślnem stadem, jak Moskale i bezkarnie nie pozwolą się zakuć w kajdany „piatiletki" i „stachanowszczyzny"! Oto w „czerwonej" Francji masy robotnicze wypowiedziały decydującą walkę „lewemu frontowi" i choć socjal - komuna krwawo próbuje miażdżyć strajki, Blum chwieje się na fotelu premjera. A jutro przyjdzie i zwycięży Doriot...



B. radny narodowej Łodzi, wiceprezes zarządu okręgowego S. N., p. Antoni Czernik w karykaturze, którego Żydzi nienawidzą z całej duszy, a socjaliści z całego serca...

Lecz w Polsce jest inaczej, my sąsiadujemy z Rosją. Gdyby tu wybuchły takie walki jak w Hiszpanji, dawnobyśmy już mieli na karku całą czerwoną armję. Czerwony imperjalizm oddawna marzy o zdobyciu jeszcze jednej republiki. I z tego względu musimy być szczególnie czujni. Polska nie może pozwolić sobie na żadne eksperymenty, na najdrobniejsze bodaj zaniedbanie...

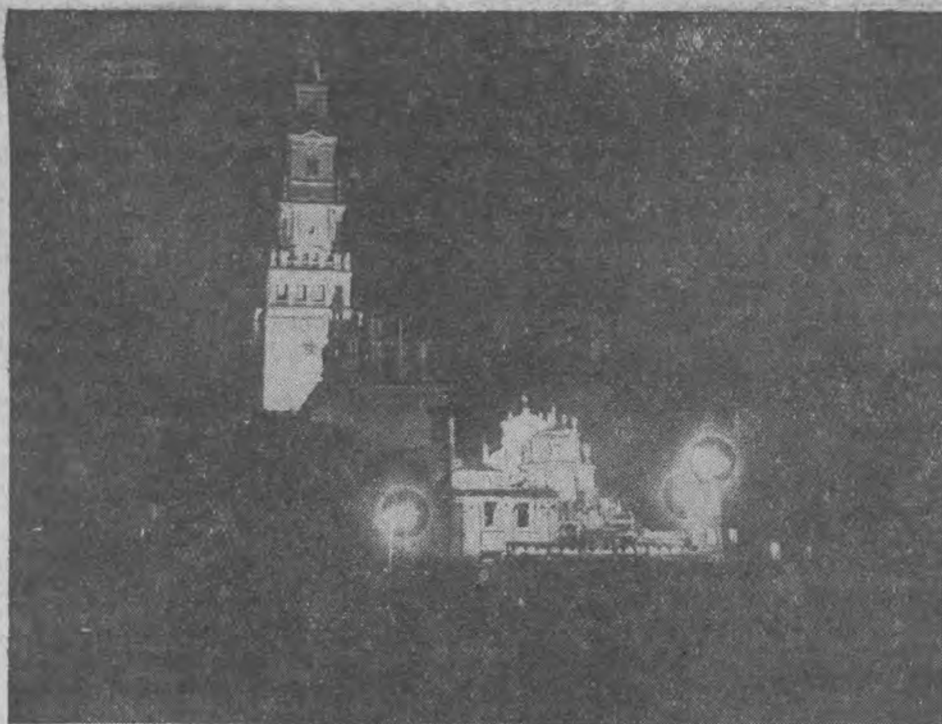
Z tego wynika jasno, że walka wyborcza o Łódź jest bardzo ważnem zdarzeniem. Zrozumieli to już niemal wszyscy, komu nie zasłania oczu jego prywatny interes. Już ta część „sanatorów", którzy przez szereg lat sympatyzując z komunizmem ukrywali się pod płaszczykiem „państwowej twórczości", dziś jawnie przechodzi na stronę komuny i pod komendą żydostwa walczy z Polską. Tą drogą poszedł t. zw. „Polski Front" osławionego Piątkowskiego, który ostatnio zrzucił maskę i wziął udział w szeregach komunizujących manifestantów na ulicach Łodzi. Wcześniej już tą drogą poszedł „Legjon Młodych", wyhodowany przez Jędrzejewicza... Wkrótce reszta krypto - komunistów ujawni prawdziwe swe oblicze. A pozostali „sanatorzy" przejrzeli wreszcie i próbują rozpocząć walkę z żydostwem. Pierwszy na tę drogę wkroczył Związek Legjonistów, wydając swą odezwę po wypadkach pierwszomajowych... i wówczas odezwę tę wydrukował tylko „endecki" „Orędownik"!

Dziś coraz więcej „sanatorów", zniechęconych jałową walką pomiędzy swymi przywódcami staje w szeregach Obozu Narodowego i walczy o Polskę. Jeszcze tak niedawno wysyłano narodowców do Berezy, za to, co dziś robią „sanatorzy"... Na bój z komunizmem kroczy Obóz Narodowy, a za nim coraz liczniej na tę samą drogę wkracza cała Polska!

A ci, co się petają, rychło jak łosie czy żubry będą podlegać ochronie, żeby gatunek nie wyginął doszczętnie...



B. radny narodowej Łodzi, sekretarz zarządu okręgowego, kpt. Leon Grzegorzak w karykaturze



Szczyt Jasnej Góry w blasku reflektorów w dniu 8 września.

Na froncie walk w Hiszpanji

Wojska powstańcze zbliżają się do Madrytu

W San Sebastian bombardowanym przez powstańców doszło do zaburzeń i wymiany strzałów między nacjonalistami a anarchistami — Partja radykalna popiera powstańców — Decyzja obrońców Alkazaru

St. Jean de Luz. (PAT). Przybyło tu z San Sebastian około 30 uchodźców. Oświadczyli oni, że zdecydowali się uciec z miasta, gdyż wczoraj wieczorem doszło do zaburzeń i wymiany strzałów między nacjonalistami baskijskimi a anarchistami. Poza tem dziś rano rozpoczęło się bombardowanie przez powstańców punktów strategicznych w okolicach San Sebastian.

Burgos. (PAT). Wojska narodowe podczas dzisiejszych operacyj posunęły się o 10 mil w kierunku Madrytu. Podczas walki zmuszono do lądowania 10 samolotów rządowych.

Madryt. (PAT). Dziennik „Politica" donosi, że w butach rozstrzelanego powstańca kapitana Luis Lopez Varela znaleziono w Barcelonie dokument, stwierdzający, że partja radykalna sprzyja ruchowi powstańczemu. Postawiono w stan oskarżenia b. ministra radykalnego Salazar Alonzo, który będzie sądzony przez „trybunał ludowy".

Madryt. (PAT). Prasa donosi, że obrońcy Alkazaru odbyli w nocy naradę, podczas której postanowiono ewakuować stopniowo kobiety i dzieci.

Na krawędzi dnia

Płomień ofiarny

Naród nietylko liczny, ale składający się z jednostek zdrowych, silnych, odpornych fizycznie a przedewszystkiem moralnie, ma zawsze drogę otwartą do wielkiej przyszłości. Jeżeli jednak cherlactwo moralne i fizyczne zaczyna w nim zataczać kręgi, wtedy nie pomogą ani wielki obszar państwa, ani korzystne położenie geograficzne, ani bogate możliwości gospodarcze.

Nad narodem takim unosi się żałobna wróżba.

Dlatego też zasługują na uznanie i czynne poparcie wszelkie usiłowania, zmierzające do podniesienia każdej jednostki, zwalczające wszelkie przeszkody w zdrowym rozwoju.

Poparcie nie może być tylko dorywcze, wybuchowe, ale powinno stać się stałą, systematyczną częścią wysiłku narodowego.

Te oraz im podobne rozważania nasuwają się natrętnie, jeżeli się słyszy, że w Polsce żyje około trzydziestu tysięcy niewidomych. Człowiekowi, radującemu się od dziecka cudowną grą światła i barw, trudno nawet wyobrazić sobie, czem jest życie w ciemności. Wszakże religja chrześcijańska naucza, że do żywiołów potępienia należy właśnie wieczna ciemność. Najmniejsza roślinka rwie się do słońca, a niektóre z nich żyją tylko w jego służbie i z zachodem wieczornym zamykają się szczelnie przeciw nadchodzącej nocy.

Jakże smutne, bolesne, pozbawione treści jest życie pana stworzenia, pozbawionego światłości!

Tragiczne ostrości takie bytu ścierają się i łagodzą chociaż trochę w dobrobycie. Strach jednak pomyśleć, w jak ciężkich, rozpaczliwych warunkach upływają dni niewidomym, należącym do środowiska, w którem brak nieraz kawałka chleba dla zdrowych i ciężko pracujących. A przecież i ta rzesza, często pokutująca za grzechy nie swoje, spełnia jakąś, zakrytą dla oka ludzkiego, rolę. Jej cierpienie nie jest bez wartości w ogólnej ekonomice narodu i ludzkości. Rzeczą otoczenia jest rozumieć, czcić i miłosną darzyć opieką płonący znicz ofiarny.

Zaledwie kilka set z tej ogromnej gromady, niosącej swój krzyż w wiecznych cieniach, doznaje w Polsce właściwej pieczy.

A reszta?...

Czeka na owoce miłości bliźniego, czeka cierpliwie — cicho — z poddaniem.

Znane są w całym kraju Laski pod Warszawą. Osiadły tam Siostry Franciszkanki, polskie zgromadzenie Służebniczek Krzyża i oddały się nieustającej pracy nad ociemniałymi. Wprowadzają do ich dusz nieśmiertelnych światło nauki i łaski Chrystusowej, uczą, kształcą, stwarzają z nich jednostki pełnowartościowe i pożyteczne. Uczą cierpieć ze świadomością ofiary za siebie i drugich.

Piękne i ofiarne jest życie Sióstr, bezinteresowne, w dobrowolnie przyjętym i ochoczo znoszonym niedostatku, tak wielkim, że niezawsze jest pewnem na wieczór, co się poda nazajutrz powierzonej gromadce wychowańców na obiad.

W niedzielę odbędzie się zbiórka poparta przez ks. Prymasa, Akcję Katolicką oraz władze świeckie.

Trudno sobie wyobrazić, aby znalazł się ktokolwiek, ktoby nie wspomógł tego dobrego dzieła ofiarą modlitwy i grosza!

X. JÓZEF PRĄDZYŃSKI

W rocznicę śmierci ks. Stanisława Stojałowskiego

Bojownik o prawa chłopa i robotnika

Praca i żywot ks. Stanisława Stojałowskiego, to historja narodowego ruchu ludowego w b. zaborze austrjackim

Ks. Stanisław Stojałowski, pierwszy działacz ludowy, który rzucił hasło bojkotu Żydów w Małopolsce, urodził się w dniu 14 maja 1845 r. w Zniesieniu, pod Lwowem. Na widownię wystąpił we Lwowie w r. 1875, jako znakomity kaznodzieja i pisarz religijny.

Szerszą swą działalność zaczyna od tego, że wykupuje dwa pisemka ludowe, „Wieniec" i „Pszczółkę", i zamienia je na jedno pismo polityczne. Za motto służą mu słowa Krasińskiego: „Z polską szlachtą polski lud". Opierając się o ten organ, zaczyna tworzyć kółka oświaty i pracy, biorąc wzór z poznańskich kółek rolniczych ks. Wawrzyniaka i uzupełniając ich działalność przez pracę oświatową. Kółka, założone w r. 1878, w r. 1883 pod presją rządu zmieniają nazwę na kółka rolnicze.

Od tego też mniejwięcej czasu zaczyna się walka z ks. Stojałowskim. Było to wynikiem nacisku hr. Badeniego. Walkę prowadzi się z nim coraz ostrzejszą, zwłaszcza, że ks. Stojałowski rozwijać zaczyna ożywioną działalność polityczną i prowadzi chłopów do wyborów.

W r. 1877 otrzymuje od Ojca św. Piusa IX nominację na prałata domowego z prawem noszenia fioletów i z tytułem Monsignora.

Zostawszy w r. 1880 administratorem, a w kilka miesięcy później proboszczem w Kułkowie, pow. żółkiewskiego, niedaleko Lwowa, zaprowadza w swej parafji szkółki zimowe i zaczyna w ten sposób zwalczać analfabetyzm.

W r. 1888 aresztowano go i przewieziono do Lwowa, gdzie w areszcie przebył 7 miesięcy. Kilkakrotnie jeszcze później ks. Stojałowski znalazł się w więzieniu, zawsze jednak murem stali za nim zorganizowani przezeń chłopi. Ścigany przez żandarmerję, ks. Stojałowski mieszka po r. 1893 przez jakiś czas na Węgrzech, w Czacy. Gdy przypadkowo znalazł się na terenie Cieszyna, aresztowano go i osadzono na 4 miesiące więzienia za obrazę państwowych i arcyksiążęcych urzędników.



Śp. ks. pra'at Stanisław Stojałowski, nieustraszony bojownik o prawa ludu w Polsce na łożu śmierci.

W dzisiejszą niedzielę odbędzie się w Bielsku wspaniały i uroczysty obchód 25-lecia śmierci wielkiego kapłana ks. Stanisława Stojałowskiego, który działał przez lat 40 na rozmaitych polach pracy. Ks. Stojałowski dał początek uświadomienia narodowego chłopom, robotnikom i małomieszczanom, i który równocześnie z uświadomieniem narodowem dał wszystkim tym upośledzonym warstwom sposoby podniesienia się *gospodarczego i kulturalnego*, który ścigany przez tępe i ciasne władze polskie w Austrji wycierpiał więcej prześladowań, niż ktokolwiek z uwielbianych, żyjących wycierpiał od wrogów, który przez swoją pracę zmienił oblicze duchowe narodu polskiego w Galicji i na Śląsku Austrjackim, którego praca i żywot jest historją ludowego ruchu narodowego w b. zaborze austrjackim.

Wyrok w apelacji rozszerzono jeszcze o dalsze 3 miesiące, tak że dopiero w dniu 20 października 1895 r. odzyskał wolność, choć nie na długo.

W r. 1889 zakłada bank parcelacyjny pod firmą „Towarzystwo Zakupna i Ochrony Własności Ziemskiej" w Wadowicach i wyrywa w ten sposób



Nad Łodzią zawisnęła ciężka deszczowa chmura. Wiatr wrześniowy, jesienny, grzmiał pod czarnemi kominami olbrzymich, posępnych fabryk, huczał po ulicach, wył po rynnach, zakamarkach i zaułkach, poczem trochę przycichał, żeby pozwolić wypłakać się deszczewi, aby później z mocą jeszcze straszniejszą walić ulicami, jęczeć w drutach telefonicznych, huczeć w gałęziach topoli wysokich, niebo sięgających, ciągnących się szeroką, długą aleją wzdłuż ulicy Przędzalnianej, przy której położone były olbrzymie zakłady włókiennicze Szajblera i Grohmana.

Stare są topole z ul. Przędzalnianej, stare a może starsze, niż Łódź sama, niż fabryki Szajblerów, Grohmanów, Poznańskich i innych Niemców, czy Żydów. Stare są, jak stare prawa Polaków do chleba polskiego, do polskiej ziemi, do niezależnego na niej bytowania. Szeroko, daleko rozsiadła się Łódź zadymiona, szeroko daleko a potężnie rozchodził się łoskot ogromny owych topoli rozłożystych. Grzmiały organy wichrów, potężne „Sursum corda", deszcz płakał większy lub mniejszy, kiedy niekiedy przemieniał się w rzęsistą ulewę.

Woda brudna, zmącona płynęła z bulgotaniem głębokiemi, oślizgłemi rynsztokami.

Była godzina dwunasta; o pierwszej mieli robotnicy opuścić fabrykę, po odrobieniu swojej zmiany. Druga zmiana czekała na ulicy. Do fabryki robotnicy nie wchodzili. Stali gromadami na ulicy, komentując z niezwykłem ożywieniem niedzielne wypadki.

— A ja wam mówię towarzysze — grzmiał zatrzeciewiony, jakiś dziobaty na gębie socjał, że endeki w niedzielę dostali wcire i to nie bylejaką. Chcieli nam psiewiary, rozbić pochód, ale im się nie udało, uderzyli na Żydów a co im winny Żydy, toć to takie same proletarjusze, jak polskie, ino że brodziate, garbatonose. Tak i co, nie każdego natura obdarzyła jednakowym nosem. Jeden ma go takiego, a inny znowu innego.

— Te, socjale, pachołku żydowski, ty gadaj nie o nosach ino o tem, co Polskę najwięcej dzisiaj boli. Pogadaj no, jak to Żydy strzelali do wojska polskiego we Lwowie w czasie walki o niepodległość Polski, pogadaj o smole gorącej, lanej z okien żydowskich na głowy polskich żołnierzy, pogadaj o chłopie wieśniaku, zabitym w Przytyku, pogadaj o zdradzonym przez was robotniku.

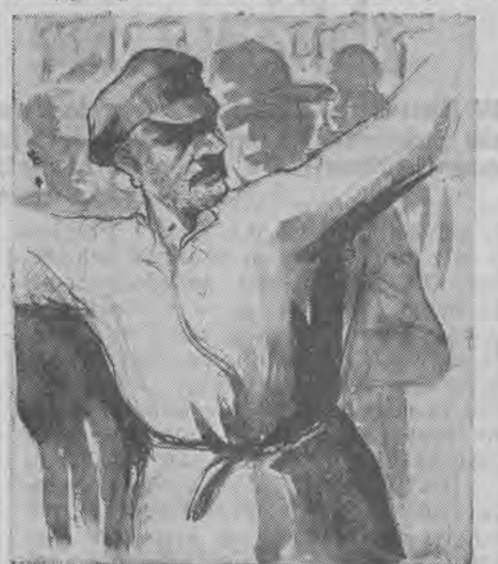
Socjał aż skoczył do góry, wściekłość go poderwała na prawdę, którą usłyszał, na którą nie mógł dać odpowiedzi.

— A w 5 i 6 roku — zdobył się wreszcie na odpowiedź — socjaliści nie walczyli o niepodległość i wolność Polski, a na Polesiu Konstantynowskiem nie leżą również Żydy, poległe w tej walce?

— Żydy? ha, ha, Żydy? — tłum robotników zaryczał wesołem śmiechem.

— Toć to Żydy i Niemcy w 5 i 7 roku wetknęli wam w rękę rewolwery żebyśta walczyli z caratem, a z drugiej strony te same Żydy zaprzedawały was rosyjskim szpiclom, bo same były szpiclami — wybuchnął jakiś robociarz.

— A Niemiec Fremel, jak was zdradził, jak przeszedł do żandarmów, wie-





szając was później bez litości. A w 26 roku podczas wypadków majowych lizaliśta buty „sanacji", urządzaliśta strajki na kolejach. Później „sanacja" was wykiwała Brześciem. A godnie wam zapłacono za waszą robotę, zdrajcy, parobki zaparszywionych gudłajów.

— Racja, huknięto w tłumie, ten młody a dobrze gada, zna historję, wywindować go na ramiona, głos ma, niech mówi.

— Prawda i wicher potężny, przeogromny, to są żywioły, których żaden parszywy żydowski pies nie przeszczeka, choćby był nawet najczerwieńszy.

— Racja — powtórzył znowu tłum, ale już tak grzmiąco i głośno, że echo tego głosu odbiło się kilkakrotnie o

ludność ze szponów lichwiarzy żydowskich.

Pozbawiony probostwa kuligowskiego, przenosi się na Śląsk austrjacki, do Cieszyna, i zaczyna organizować robotników polskich w „Bratniej Pomocy Robotniczej", stowarzyszeniu ubezpieczeniowem i kulturalnem zarazem.

W dniu 28 sierpnia 1896 r. aresztowano go znowu i wówczas ks. Stojałowski przez 7 dni uprawiał w więzieniu głodówkę. W tym czasie, pod naciskiem władz austrjackich, 4 biskupów rzuciło na ks. Stojałowskiego klątwę, wyłączając go ze społeczności kościelnej. Lud wierzył głęboko w bezinteresowną i pełną poświęcenia pracę wielkiego kapłana i w tych ciężkich chwilach nie opuścił go.

Marcowe wybory w r. 1897 dały stronnictwu ks. Stojałowskiego 6 posłów, poczem udał się do Rzymu na proces kanoniczny w sprawie rzuconej na niego klątwy. Wreszcie dnia 8 września odbyło się uroczyste zdjęcie klątwy bez żadnych upokorzeń.

W r. 1898 umarł baron Hompesch, poseł sejmowy z okręgu Łańcut-Nisko, i ks. Stojałowski został przy wyborach uzupełniających posłem sejmowym. Odtąd posłował do sejmu galicyjskiego, a później do wiedeńskiego parlamentu aż do końca życia. Zmarł w dniu 23 października 1911 r. w Krakowie.

Przed śmiercią przekazał kierowaną przez siebie organizację i wydawnictwa znanemu działaczowi narodowo - demokratycznemu Janowi Zamorskiemu.

Działalność tego męczennika najlepiej charakteryzują własne jego słowa, napisane w wydanym przezeń kalendarzu na rok 1911:

„Nie żałuję życia, ani nie żalę się na żadne jego przejścia. Śmiem powiedzieć z Apostołem: „Dobrą walką walczyłem, wiary dochowałem. Ślubowałem sobie pracować przez lud dla Ojczyzny i wiary tej dochowałem. Nie żądam i nie chcę uznania od współczesnych: osądzi mnie Bóg i historja. Wszystkim powiadam: Odrodźcie się pod względem narodowym i religijnym, a da wam Bóg przyszłość szczęśliwą."

Co piszą inni?

Wybory w Łodzi

O sytuacji wyborczej w Łodzi „Wieczór Warszawski" w numerze 255 pisze, co następuje:

„Temperatura wyborcza w Łodzi wzrasta z każdym dniem. Do walki stanęło 13 ugrupowań, które zgłosiły 91 list kandydatów. Termin zatwierdzenia tych list upływa dn. 16 b. m.

„Niedzielny obchód „krwawej środy", który miał być przeglądem sił „frontu czerwonego" i przechylić nastroje robotniczej Łodzi na jego stronę, zawiódł nadzieje inicjatorów. Pochód, jakkolwiek posiłkowany przez socjalistów i komunistów z innych ośrodków przemysłowych województwa łódzkiego, był znacznie mniejszy, aniżeli na 1 maja. Cały obchód wykazał dominujące stanowisko komunistów w zjednoczonym froncie czerwonym, co wpłynęło na zmianę nastrojów polskich robotników, pozostających dotychczas pod wpływem PPS.

„Porównanie z niedawnym pochodem narodowym w dniu 15 sierpnia wypada na korzyść narodowców.

„Dziwną kombinacją wyborczą jest t. zw. Chrześcijańsko-Narodowy Front Robotniczy. Na listach kandydatów tego frontu, obok przedstawicieli miejscowej chrześcijańskiej demokracji, znaleźli się zdeklarowani radykałowie społeczni z „sanacyjnej" NPR-lewicy, z powodzeniem konkurującej z PPS względem radykalizmu.

„Ten dziwny związek znalazł swój wyraz także w prasie. Chrześcijańsko-Narodowy Front Robotniczy doznał poparcia z jednej strony u franciszkańskiego „Małego Dziennika", z drugiej zaś wyraźnie „sanacyjnego" „Kurjera Łódzkiego". Między temi pismami niema żadnej ideowej łączności. Zjednoczyła je konjunktura wyborcza. Możnaby przy tej okazji zadać „Małemu Dziennikowi" pytanie, czy nie jest to „kompromis z radykalizmem", tak wyraźnie potępiony w ostatnim liście Episkopatu?".

Tyle „Wieczór Warszawski".

Własny interes przedewszystkiem...

Że na wyjeździe do Paryża inspektora armji, gen. Rydza-Śmigłego Żydzi będą starali się zrobić interes, tego chyba nikt nie przypuszczał. A jednak ci wieczni geszefciarze nie darują żadnej okazji, i nawet najbardziej wątpliwą konjunkturę wykorzystają, byle coś dla „pokrzywdzonego" i „uciskanego" narodu zyskać. To, co podaje prasa żydowska, jest niesłychanie charakterystyczne, a przytem wydaje się nieprawdopodobne.

Oto „Nasz Przegląd" z 12 bm. podaje taką wiadomość, którą cytujemy dosłownie:

„Premjer francuski Leon Blum poruszył dwukrotnie sprawę sytuacji Żydów w Polsce podczas ostatnich rozmów z gen. Rydzem - Śmigłym. Blum wskazać miał na nieprzychylny nastrój, jaki wytwarza się w stosunku do Polski zagranicą w wyniku wiadomości o nieustannem szykanowaniu Żydów w Polsce. Gen. Rydz - Śmigły zapewnić miał Bluma, że rząd polski nie ma żadnych tendencyj antysemickich i wyda on deklarację do narodu polskiego, w której wskaże, że w Polsce nie mogą istnieć żadne dyskryminacje rasowe, a antysemityzm winien być zwalczany. Korespondent dodaje, że w londyńskich żydowskich kołach politycznych interwencja premjera Bluma na rzecz Żydów polskich, w chwili porozumienia polsko - francuskiego, wywarła bardzo korzystne wrażenie.

Z powyższego wynika, że tow. Blum nie omieszkał połączyć interesów Francji, które chwilowo reprezentuje, z interesami światowemi żydostwa, które przy każdej okazji ustawicznie interwenjuje na rzecz Żydów w Polsce, zarówno „dyplomatycznie", jak i finansowo.

Specjalnie zaś pod tym względem nahalne jest żydostwo londyńskie, które, jak wynika z powyższych wiadomości, jest z interwencji Bluma bardzo zadowolone.

Z przechadzek „Orędownika" po Polsce

Na górze Klimczoka, herszta bandy zbójników...

Szczyryk, letnisko i zdrojowisko — Postęp na polu uświadomienia narodowego — Pamiątkowa kapliczka — Groty, w których grasowali zbójnicy....

(Od własnego korespondenta „Orędownika")

Szczyrk, we wrześniu
Szczyrk w powiecie bialskim, to urocza miejscowość klimatyczna. Jadąc autobusem z Bielska przez Bystrą, mijamy wspaniałe sanatorjum — „Dom Zdrowia", dalej przez wioskę Buczkowicze skręcamy na prawo do Szczyrku i nową szosą wciskamy się między góry Klimczok, po prawej stronie, i Skrzyczne po lewej, oddychamy świeżem, górskiem powietrzem...


Szczyryk — zapora z wodospadem i restauracją „Na zaporze".

Dzisiaj mamy tu wspaniałe letnisko o setce luksusowych will i pensjonatów. Przed 14 laty pierwszą willę wybudował p. Janowski z Buczkowicz. Nazwał ją „Marja" — imieniem swej matki. Potem już następuje coraz większa rozbudowa pensjonatów i Szczyrk z czasem zostaje uznany za uzdrowisko. Mała i taka jak szereg innych wioska Szczyrk dzisiaj wygląda jak miasto. Posiada oświetlenie elektryczne, pocztę, telefon, dobre połączenie komunikacyjne, szkołę 7-klasową, dom „Sokoła" i szereg ładnych budowli. Mieszkańców posiada 3.000.

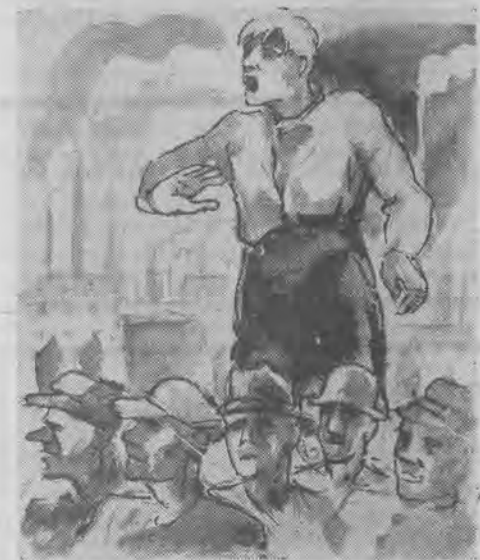
Za wysiłkami na polu rozbudowy zdrojowiska idzie oświata. W Szczyrku istnieje T. S. N., Straż Pożarna, „Sokół", Akcja Katolicka posiada własny dom i rozwija się bardzo dobrze. Skupia K. S. M. męskie i żeńskie, K. S. Mężów i Kobiet. — Szczyrk ma stary drewniany kościół, w którym znajdują się bardzo cenne, stare malowidła. Parafją kieruje ks. proboszcz Martinczak Jan.

W ostatnim czasie i tutaj obserwujemy postęp uświadomienia narodowego i katolickiego. W wyniku tego

mury fabryki i szare wyniosłe ściany kamienic.

— Nieprawda, zawył socjalista. Towarzysze, proszę przystanąć, zrobimy uliczne zgromadzenie, ja wam to wszystko objaśnię.

Tłum przystawał, zatarasował sobą ulice, przelewał się po chodnikach, napływał wciąż z obu stron ulicy, jak ogromna, nieprzebrana fala. Tłum między sobą podzielił się na dwa wrogie sobie obozy. Tłum, stojący po stronie Obozu Narodowego, zajął prawą stronę ulicy. Od zachodu dął wiatr. Robotnicy ze strony narodowej wywindowali na płot swego młodego, nieznanego nikomu mówcę. Socjalista zajął przeciwną stronę ulicy. Robotnicy — narodowcy zgrupowali się dokoła swego mówcy.



— Rżnij, nie żałuj, ktokolwiek jesteś, byleś był Polak - Katolik, nic ci się złego nie stanie. Gadaj, żeby tam tym psom pozamykać ich kłamliwe pyski. Żydo - socjal - komuna ma pod wiatr nasze słowa, będą lepiej słyszanie.

— Dobrze, postaram się, odpowiedział młody.

— Towarzysze, zaryczał gdzieś z boku skomunizowany socjalista.

— Tu niema towarzyszy. Tu jest robotnik polski, naród polski. Jak chcesz gadać do towarzyszy, to idź do bóżnicy, tam ich zostawiłeś.

— Te narodowiec, zamknij gębę, zanadto się zmęczysz.

— Nie twoja rzecz, a jak tak będziesz trzymał z Żydami to podzielisz los Żydów. Obchodziliśta „krwawą środę" w niedzielę, teraz będzieta obchodzić krwawą niedzielę w siabes, za okrzyki „Niech żyje Rosja Sowiecka", „Czerwona Hiszpanja", „Precz z kościołem katolickim", „Precz z narodem polskim".

— Ten naród właśnie Żydom zapłacił — odpowiedział nieznany.

— Jestem robotnik tak samo jak wy, gnębiony i wyzyskiwany tak samo jak was wyzyskują, co mnie boli, was boli. Boli mnie Polska, boli mnie tragedja polskiego narodu, tragedja wasza i moja, tragedja tych wszystkich, których żydostwo międzynarodowe zaprzągnęło do swoich celów. Boli mnie to, że wy, socjaliści i komuniści nie wiecie, komu służycie. Żydostwo was tak zaślepiło, omotało, zeście nie widzieli swojej niedzielnej tragedji. Imperjalizm żydowski, jak potrafił w Rosji zrobić najpotworniejszą w dziejach komedję, rozstrzelać swoich czołowych przywódców Żydów dla zdyskredytowania nacjonalizmu i zrobienia narodowego komunizmu, nie zawaha się rozstrzelać wszystkich komunistów Polaków w Polsce, jeżeli ten imperjalizm uznałby to za stosowne i potrzebne dla swoich międzynarodowych celów. Wyście, komuniści i socjaliści w Polsce, tylko pionkiem, przesuwanym na szachownicy polskiej przez międzynarodowe żydostwo. Wyście zaślepieni i głusi, nie wiecie, komu służycie. Lecz wierzę, że niedaleka jest chwila, niedaleki jest ten czas, gdy przejrzycie na oczy i zrozumiecie, a proście Boga, żeby tylko zrozumienie nie przyszło za późno. Teraz macie sposobność poznać potworne cele wojującego żydostwa. Poznaliście je w niedzielę na ulicach Łodzi i wiecie, czem to pachnie. Niech wam to przypomni rozbita w gruzy Hiszpanja, najnieszczęśliwsza z granic ziemi Rosja. Widzieliście i u nas prawdziwe oblicze żydostwa. Wiecie, co ono ze sobą Polsce niesie. Znacie zagadnienia i cele Obozu Narodowego w Polsce. Róbcie tak, jak wam dyktuje polski, zdrowy rozum, polskie sumienie, polski narodowy duch, owiany tradycją Chrobrych i Jagiellonów.

Cisza zapanowała w tłumie na takie bezstronne słowa, jeno w górze huczał wicher, trzeszczały złowrogo stare olbrzymie konary topoli niedosiężnych, starszych niż fabryki Konów, Grohmanów i Etigtonów. Młody mówca grzmiał, a słowa ciskał nieodparte, ciężkie, jak złomy granitu. Nikt nie zauważył, jak wybiła na zegarach Łodzi godzina pierwsza i robotnicy z drugiej zmiany przyłączyli się do tłumu.

Nieznany nikomu mówca lekko zeskoczył z płotu, wmieszał się w szarą



ciżbę. Chciano mu podziękować za słowa gorące i uczciwe lecz nikt go nie znał.

Po chwili nie wiadomo skąd, rozległ się młody, donośny głos: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy". Fabryczne tłumy podchwyciły melodję, oddały ją wichrom, wichry dalekim chmurnym przestrzeniom, a po ulicach Łodzi między kominami okopconych fabryk huczało jeszcze długo: „Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg, tak nam dopomóż Bóg".

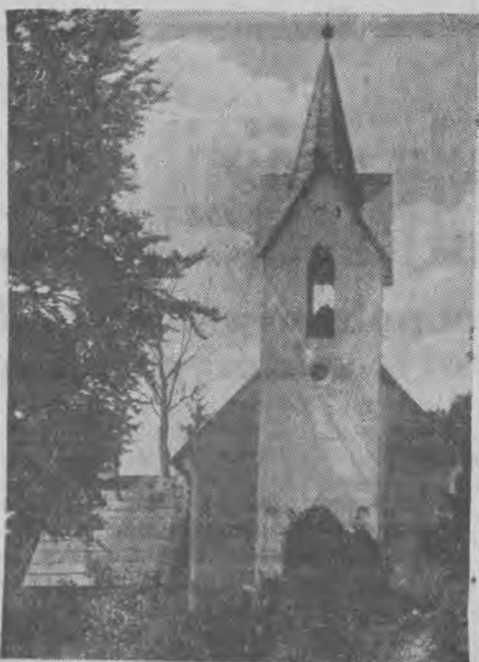
Robotnicy szarej, zadymionej Łodzi po ulicach gadają, że złoty róg zagrzmi 27 września i jak w poprzednich wyborach rozdzwoni się na Polskę całą, jak długa, wielka i szeroka...

S. STATKIEWICZ.



Ogólny widok Szczyryka; na prawo Klimczok, na lewo Skrzyczne, gdzie rozpoczyna się granica Śląska Cieszyńskiego.

zmniejszyła się wydatnie ilość Żydów. Na szereg sklepów i warsztatów są tylko 3 sklepy żydowskie. Na 20 krawców, 13 szewców i 46 stolarzy niema ani jednego Żyda. Polacy popierają tutaj tylko swoich. W szerokich ko-



Kapliczka Królowej Korony Polskiej na Górce w Szczyrku.

łach społecznych propaguje to hasło Stronnictwo Narodowe, wśród warstw robotniczych „Praca Polska".

Mieszkańcy Szczyrku szczycą się tem, że u stóp Klimczoka, na tak zwanej Górce, mają kapliczkę ku czci M. Boskiej Królowej Korony Polskiej, miejsce cudowne z objawienia się Najśw. M. P. 25 lipca 1894 r. Matka Boska objawiła się wówczas 12-letniej dziewczynce, Juljannie Perda. Dziś jest ona starszą kobietą i żyje w Szczyrku, posiada nazwisko męża: Marek.

Na miejscu cudownego zjawiska zbudowano najpierw kapliczkę drewnianą, a dopiero w r. 1913 obecną, murowaną, w której znajduje się obraz M. Boskiej Częstochowskiej, ufundowany przez robotnice z fabryki Bryla w Mikuszowiczach i wykonany zgodnie z opisem dziewczynki, która miała objawienie.

Nad Szczyrkiem panuje góra Klimczak, nazwana tak od nazwiska Klimczoka, herszta bandy rozbójników, liczącej niegdyś przeszło 300 ludzi, którzy tu mieli w grotach swoje kryjówki. Tych grot jest b. wiele i robią wrażenie potężnych jaskiń. Nikt jeszcze wnętrza ich nie zbadał. Do jaskiń schodzi się ze stoku Klimczoku po kilku drabinach w głąb. Trzeba mieć silne światło, daleko się nie zapuszczać, bo można zabłądzić w labiryncie podziemi. O tych grotach opowiadają ludzie różne legendy, że djabły tam siedzą i inne...

Szczyrk jest osobliwą miejscowością, piękną i klimatyczną. Warto go zwiedzić, rozkoszować się zdrowem powietrzem i pięknym krajobrazem...

HENRYK BIŁKA

Po znalezieniu się balonu L. O. P. P.

Jak wyrósł i wychował się kpt. Janusz

Kpt. Janusz brał już kilkakrotnie udział w zawodach balonowych, zdobywając szereg cennych nagród



Rodzice kpt. Janusza i rodzeństwo. Słynnego baloniarza widzimy tu w mundurze.

Jarocin, 12 września

Los załogi balonu „LOPP", o której przez kilka dni brak było wszelkich wiadomości, przejął nietylko najbliższą rodzinę i kolegów pułkowych, ale napawał troską całe polskie społeczeństwo. Nic zresztą dziwnego. Dziś wszystkie wiadomości, dotyczące bohaterskich baloniarzy, są skwapliwie czytane. Nasz korespondent jarociński (jp) przesyła nam bardzo ciekawe szczegóły, dotyczące życia kpt. Janusza.



Kpt. Antoni Janusz urodził się 30 stycznia 1902 r. w Lesznie. Do gimnazjum uczęszczał w Jarocinie i w Poznaniu, zdobywając maturę w gimnazjum Wiktorji Augusty (dzisiejsze gimnazjum Karola Marcinkowskiego), poczem wstąpił na uniwersytet poznański.

Z wybuchem powstania wielkopolskiego wstępuje w szeregi powstańcze i walczy w Poznaniu, przydzielony do kompanji balonowej, przyczem we wrześniu 1919 r. awansuje na oficera. Kiedy władze wojskowe przejmowały Toruń, kpt. Janusz był najmłodszym oficerem tej grupy. Jako porucznik zostaje wysłany przez władze wojskowe do Francji, gdzie się specjalizuje w baloniarstwie. Po skończonej szkole startuje w zawodach w Paryżu, zdobywając cenną nagrodę, poczem wraca do kompanji balonowej w Toruniu.

Kpt. Janusz brał już kilkakrotnie udział w zawodach balonowych, zdobywając szereg cennych nagród. W Czechosłowacji zdobył drugie miejsce. W czasie Pewuki również drugie miejsce za słynnym Belgiem Demuyterem, w zawodach Gordon - Bennetta w r. 1933 zdobył czwartą nagrodę; w 1934, startując wspólnie z por. Pomaskim, przeleciał zatokę fińską i zdobył czwartą nagrodę, a w roku ubiegłym, startując wspólnie z por. Waszczakiem, zajął drugie miejsce.

Rodzice kpt. Janusza zamieszkują stale w Jarocinie, przyczem ojciec liczy już 80 lat, a matka 77. Kpt. Janusz jest najmłodszym z rodzeństwa i posiada dwie siostry oraz dwóch braci.

Ojciec, były urzędnik sądowy, emerytowany w r. 1916, wstępuje ochotniczo w r. 1919 do polskiej służby administracyjnej, stawiając się do dyspozycji ministerstwa b. dzielnicy pruskiej. Pełni funkcje kierownika głównego urzędu żywnościowego w Poznaniu, a w r. 1920 wysyła go ministerstwo do Ber-



Kpt. Antoni Janusz.

lina dla zapoznania się z sądownictwem administracyjnem.

Po powrocie zostaje delegowany przez prezesa sądu apelacyjnego na Górny Śląsk dla zreformowania sekretarjatów sądowych, gdzie też zasiada w komisji egzaminacyjnej dla urzędników średniej kategorji. Po powrocie do Jarocina zostaje sędzią pokoju, a następnie pełni funkcje prokuratora. Wszystkie te czynności sprawował bezinteresownie dla dobra ojczyzny, wychowując równocześnie 5-cioro swoich dzieci na dobrych obywateli.

Żydzi dali 5.000 zł na kolportaż czerwonej broszury w Łodzi

Kolportażem tej broszury zajmują się Żydzi względnie opłaceni przez Żydów Polacy

Łódź, 13. 9. — Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, na rozkolportowanie w Łodzi kłamliwej i oszczerczej broszury p. t. „Endecja bez maski", wydanej w Warszawie przez anonimowego autora, gmina żydowska w Łodzi ofiarowała 5 tys. złotych.

Rzecz charakterystyczna, iż kolportażem tego steku kłamstw i bzdur zajmują się przeważnie Żydzi względnie opłaceni przez Żydów Polacy. Narodowa Łódź przyzwyczaiła się na szczęście do tego rodzaju kłamstw, kawałów i ze wstrętem od nich się odwraca.

Łódź ma szczęśliwą rękę

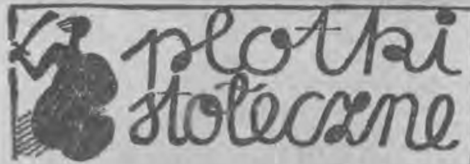
Nawet w przegrywanym dotąd biegu, Kapiak zdobył nareszcie drugie miejsce

Łódź. — Przedostatni etap kolarskiego biegu Berlin — Warszawa stał pod znakiem zupełnie równorzędnej walki kolarzy polskich z Niemcami. Szosy na trasie do Łodzi z typowemi „kociemi łebkami" były dla kolarzy niemieckich znacznie cięższą zaporą. Taktycznie i zespołowo poprawna jazda zawodników polskich, którzy czuli się na tych drogach w znacznie lepszym żywiole niż Niemcy, pozwoliły Polakom dotrzymać tempa mimo kilkakrotnych prób ucieczek Niemców. Schulze i Kapiak jako jedyni zjawili się też przed torem w Helenowie, gdzie po finiszu Schulze nieznacznie wyszedł na pierwsze miejsce przed Kapiakiem. Dopiero po 3 minutach przybyła na metę grupa dalszych kolarzy w liczbie 12, między nimi Polacy: Starzyński, Oszajnikow, Wasilewski i bydgoszczanin Ritter.

Mimo zwycięstwa Schulzego w klasyfikacji ogólnej prowadzi nadal Niemiec Scheller, a drużynowo Niemcy.

Wyniki dnia były następujące: 1) Schulze (N) 3 g. 56:34, 2) J. Kapiak (Polska) 3 g. 56:36, 3) Ruland (N) 3 g. 59:38, 4) Schoepflin (N), 5) Hupfeld (N), 6) Starzyński (Polska), 7) Scheller (N), 8) Oberbeck (N), 9) Oszajnikow (Polska), 10) Loeber (N), 11) Wasilewski (P), 12) Ritter (Polska), 13) Bartoskiewicz (N).

Drużynowo prowadzą Niemcy w czasie ogólnym 83 g. 57:49.8, 2) Polska 85 g. 20:40.2. Indywidualnie pierwsze miejsce zajmuje Scheller (N) 20 g. 59:22 przed Oberbeckiem i Hapsfeldem.



11 września.
Ossowieckiemu dało się jasnowidztwo: istotnie w okolicy Białego Morza znaleźli się zaginieni lotnicy. Przyćmiła wieść wszystko inne.

Straciła nawet na atrakcji bezpośredniej podróż min. Paul Bastida. Doceniano jej znaczenie, zwłaszcza, że się po niej wiele spodziewano. Dużo się o nim będzie mówiło jutro, pojutrze, ale narazie jest on w cieniu.

Taksamo kongres Skargowski zeszedł początkowo na plan dalszy. Kongresy powinny się zaczynać w niedziele. Wtedy ich początek wypada efektowniej. A tak początek dni skargowskich był bardzo „dyskretny". Nie czuć go było w stolicy. Dopiero w niedzielę kongres uwydatni się silniej. I w mieście i w rodzinnym Grójcu.

*

Mała mieścina podwarszawska staje się głośna na całą Polskę. Na drodze do Kobylina rodzice Skargi posiadali folwark, zwany Pawęczyzną, który w XV wieku przemianowano na Skargowo. Jeszcze dzisiaj pokazują stary domek, omszały od starości, który miał być rodzinnym domkiem Skargi. Pozostał szpital, ufundowany przez Skargę i do dziś dnia służy cierpiącym. Zostało po dzień dzisiejszy w kościele grójeckim chrzcielnica pochodząca z XV wieku, o której kamień rycerze, ruszający na wojnę, ostrzyli swe miecze.

Nie przypuszczał nigdy Skarga, by jego miasteczko rodzinne tak z biegiem lat zmieniło swą fizjognomję. Grójec, to typowe miasteczko królewiackie, gdzie naród wybrany posiada



Chrzcielnica w kościele w Grójcu, przy której chrzest otrzymał ks. Skarga. Szlachta ziemi czerskiej ostrzyła na niej szable przed wyprawami wojennemi.

najpiękniejsze domy, najwięcej sklepów, banków, zażywa wielkich wpływów.

Ale i w Grójcu już się zaczęło otrzeźwienie. Daleko jeszcze do odbudowy psychicznej miasta, daleko do uwolnienia się od nieproszonych „wybrańców", lecz początek już zrobiony. Życie popchnie jego rozwój silnie naprzód. Niedzielny obchód Skargowski niechybnie do tego bardzo poważnie się przyczyni.

*

W kongresie Skargowskim biorą udział także przedstawiciele biskupa grecko-katolickiego Chomyszyna w Stanisławowie. Jest to fakt godny podkreślenia. Tak rzadki współcześnie, pomimo deklamacji na temat współżycia i normalizacji stosunków. Biskup Chomyszyn, który pierwszy z pośród episkopatu unickiego stanął na gruncie lojalnej współpracy z państwem polskiem, posiada odwagę działania. I więcej szczerości, aniżeli inni.

Ale też nie posiada w części kraju przez siebie administrowanej tak silnego niebezpieczeństwa komunistycznego, jak inni biskupi unici. Bo na teren małopolski wpływy komunistyczne wdzierają się bardzo intensywnie, i mają powodzenie pośród ludności ruskiej. Dziwna rzecz: właśnie przeważnie tam, gdzie działała U. O. N. WARSZAWIANIN.

Z ostatniej chwili

Panika w Madrycie

Lotnictwo narodowe bombarduje objekty wojskowe stolicy — Rząd madrycki bez wyjścia — Klęska wojsk rządowych w Katalonji

Sewilla. (PAT). Radjostacja powstańcza komunikuje: Wojska narodowe zdobyły pozycje pod Santa Barbara w pobliżu San Sebastian. Wojska rządowe pozostawiły dwa karabiny maszynowe. W obszarze Talavera wojska narodowe stoczyły walkę z ostatnim oddziałem rządowym, operującym na tamtym froncie, który pozostawił 360 zabitych, 300 karabinów, 3 karabiny maszynowe, haubicę i lazaret.

Z Madrytu donoszą, że przybyły tam silne oddziały katalońskie. W łonie rządu panują niesnaski. Rząd traci wszelki autorytet. Lotnictwo narodowe ponownie bombardowało objekty wojskowe w stolicy. W zbombardowanych koszarach poniosło śmierć 250 milicjantów. Na dworcach kolejowych powstała panika. Lotnictwo rządowe nie stawia oporu samolotom narodowym, bombardującym Madryt.

Na froncie katalońskim wojska rządowe poniosły klęskę pod Terruel. Wojska narodowe zdobyły m. San Ramon, przy czem milicjanci stracili 200 zabitych. Wszystkie kontrataki zostały odparte ze stratami dla przeciwnika, który pozostawił na polu walki 30 zabitych, karabin maszynowy i wiele karabinów.

W obszarze Talavera trwają gwałtowne walki. Pod San Sebastian wojska gen. Mola po ciężkiej walce zainstalowały radjostację na górze Iguelda. Oddział rządowy, usiłujący wydostać się z Bilbao został odparty z ciężkiemi stratami.

Front na Sierra Guadarrama ustabilizował się. Sytuacja naogół jest pomyślna dla wojsk narodowych. W ciągu ostatnich walk wojska rządowe miały stracić 560 zabitych oraz wielu rannych, w tem dużo oficerów.

Źródła powstańcze donoszą poza tem, że rząd madrycki nieustannie wysyła złoto zagranicę.

Londyn. (PAT). Reuter donosi, że wojska narodowe odniosły poważne sukcesy na froncie północnym, zajmując szereg pozycyj, dominujących nad portem Pasajes. Broniło pozycji w ciągu czterogodzinnej walki 1500 milicjantów, którzy pozostawili wielu zabitych.

Awantury socjalistyczne w Belgji

Socjaliści domagają się ustąpienia ministrów socjalistycznych z rządu

Bruksela. (PAT). Podczas wczorajszego zgromadzenia socjalistycznego, władze bezpieczeństwa nie udzieliły pozwolenia na wygłoszenie przemówień czterem Hiszpanom. Zarządzenie to było pierwszem wykonaniem zapowiedzi rządu, że będzie energicznie występował zarówno przeciwko skrajnej prawicy, jak lewicy, aby uniemożliwić wszelkiego rodzaju incydenty.

Odebranie głosu Hiszpanom wywołało na zgromadzeniu socjalistycznem wszelką wrzawę, m. in. rozległy się okrzyki domagające się ustąpienia ministrów socjalistycznych z gabinetów.

Aresztowania w Gdańsku

Hitlerowcy gdańscy likwidują opozycję

Warszawa. (Tel. wł.) Według doniesień z Gdańska, władze hitlerowskie gdańskie dokonały wśród przywódców opozycji szeregu aresztowań. Represje były skierowane przeciwko członkom partji niemiecko-narodowych.

Agenci tajnej policji dokonali rewizji, poczem aresztowano adwokata Wiesego, przywódcę partji niemiecko-narodowych, kasjera partji Woelkego i kierownika lokalnej partji Groeninga. Aresztowań dokonano bez podania przyczyn.

Od szeregu tygodni przebywają już w więzieniu przywódcy tej partji Friedrich i poseł Gamm. Aresztowanie Friedricha nastąpiło z tego powodu, że wniósł on do wysokiego komisarza Ligi Narodów Lestera zażalenie z powodu zawieszenia przez senat organu partji.

W ten sposób hitlerowcy pragną uczynić partję niemiecko-narodową organizacją do dalszej akcji politycznej. Biuro wysokiego komisarza i rozmaite osobistości z opozycji są inwigilowane, a władze policyjne w Gdańsku i sekretarjat L. N. świecą pustkami i są zupełnie odseparowane od społeczeństwa, które wysoki komisarz ma bronić przed nadużywaniem konstytucji. (w)

Aresztowanie Bartyzeła

Kalwarja Zebrz. (Tel. wł.) W związku z mającem się odbyć zebraniem S. N. w Kalwarji Zebrzydowskiej Brody, aresztowano b. dwukrotnego więźnia Berezy p. Wilhelma Bartyzela z Bielska. Po 46 godzinach decyzją sędziego śledczego p. Bartyzela zwolniono.

W sprawie zwolnienia aresztowanego narodowca interwenjował adwokat dr. Wielgus z Kalwarji.

Amb. Noel nie ustępuje

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawski korespondent agencji Havasa zaprzecza wszystkim pogłoskom o mającem rzekomo nastąpić ustąpieniu ambasadora Noela. (w)

Z kongresu skargowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę zakończył swoje obrady Skargowski kongres działaczy katolickich. Na kongresie wygłosili w sobotę referaty: Adam Romer p. t.: „Skarga a Sejm"; Czesław Polkowski: „Młodzież polska a duch Skargi", w którym to referacie pan Polkowski postawił ostro sprawę ustroju społecznego i kwestję żydowską; ks. biskup Gawlina: „Stosunek Skargi do armji polskiej". Świetna pisarka Kossak-Szczucka wygłosiła referat o beatyfikacji Skargi. Ks. Jan Rostworowski mówił o „najważniejszych postulatach katolicyzmu w Polsce".

W dyskusji przemawiali ks. prałat Horomański, mec. Ditner, redaktor Romer, redaktor dr. Tadeusz Bielecki, ks. Weryński i szambelan Jelski.

Z pobytu min. Bastid w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę minister Bastid złożył wizytę gen. inspektorowi sił zbrojnych, generałowi Śmigłemu-Rydzowi, premjerowi Składkowskiemu, wicepremjerowi Kwiatkowskiemu, ministrowi Beckowi i ministrowi Ulrychowi.

Francuski minister handlu złożył również wizytę na Zamku, gdzie wpisał się do księgi audjencjonalnej. W południe w Resursie Kupieckiej podejmował dostojnego gościa komitet wystawy przemysłowej. Następnie ambasador Noel wydał na jego cześć obiad w salonach ambasady. (w)

Przed meczem Polska — Niemcy

Warszawa. (PAT). W sobotę o godz. 9,30 rano przyjechała do Warszawy reprezentacja piłkarska Niemiec na mecz z Polską, który się odbędzie dziś w niedzielę na stadjonie wojska polskiego.

Warszawa. (PAT). Ostateczny skład polski na mecz z Niemcami przedstawia się następująco: Albański (rezerwa Tatus), obrona Szczepaniak, Martyna (rez. Jeżewski, Doniec), pomoc Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko (rez. Góra), napad — Piec, Matjas, Szerfke, God, Wodarz (rez. Smoczek).

Badanie lekarskie wykazało, że Martyna może walczyć, to też pierwotnie wyznaczony skład, jak widać. nie uległ zmianom.

Za okrzyk przeciw żydo-komunie

Warszawa. (Tel. wł.) Dnia 15 lipca socjaliści z pod znaku P. P. S. urządzili w Łowiczu publiczne zgromadzenie z udziałem b. posła Dubois. Ponieważ było to publiczne zgromadzenie, miejscowi narodowcy także pragnęli w niem wziąć udział, tem bardziej, że socjaliści zapowiadali rozprawę z narodowcami. Jednak organizatorzy wiecu nie chcieli wpuścić młodych narodowców, którzy wobec tego zaczęli wznosić okrzyki przeciwko „pachołkom żydowskim" i „precz z żydokomuną". Powstała samorzutna manifestacja przeciw czerwonemu „frontowi ludowemu".

Starostwo łowickie zakwalifikowało tę spontaniczną manifestację przeciwkomunistyczną, jako „zakłócenie spokoju publicznego" z art. 28 prawa o wykroczeniach i skazało czterech młodych narodowców, pp. studenta Bolesława Głowackiego, mgr. Antoniego Paulińskiego, Andrzeja Warszawskiego oraz kierownika koła Str. Nar., b. legjonistę i Brygady, odznaczonego Krzyżem Walecznych i Niepodległości p. Michała Kędzierskiego, każdego na 30 dni bezwzględnego aresztu.

Ukarani odwołali się do sądu okręgowego w Warszawie, który w poniedziałek dnia 14 b. m. rozpatrzy sprawę.

Dnia 17 bm. zaś sąd grodzki w Łowiczu będzie rozpatrywał sprawę członka Str. Nar. p. Stefana Leonarda — robotnika, oskarżonego o pobicie i lekkie uszkodzenie ciała Żydowi.

Oskarżony narodowiec przebywa już od 3 tygodni w areszcie, a oskarżenie w tej sprawie mimo, iż toczy się ona w sądzie grodzkim — objął prokurator.

U łódzkich plastyków

Pierwsza wystawa bez żydowskich malarzy — Czemu braknie Łodzi? — Biżuterja i ceramika

Łódź, 12 września

Trzecia wystawa doroczna Polskiego Związku Zawodowego Łódzkich Artystów Plastyków wypadła okazale. Przeszło 160 prac, 20 artystów i artystek, to poważny dorobek. Zwłaszcza że są tu talenty dojrzałe i pełne. Nie o wszystkich się da to powiedzieć, są bowiem i słabsze prace, ale w każdym razie Łódź swych plastyków nie potrzebuje się wstydzić. Bardzo dodatnim objawem jest fakt odseparowania się artystów-chrześcijan od żydostwa, w tegorocznej bowiem wystawie nie wziął udziału ani jeden z żydowskich plastyków, tak, że oglądamy dorobek naprawdę polskiego związku.



Andrzejewski — „W słońcu".

Tak się złożyło, że tuż u wejścia uplasowali się prawie wszyscy najlepsi. **Wacław Dobrowolski** wystawił 15 prac olejnych i kredkowych. Zarówno portret jego, jak i pejzaż są bardzo dobre; na szczególną uwagę zasługują dwa obrazy: „Chłop", wielki olejny portret, i „Studjum portretowe", również olej. Bardzo mocne w wyrazie, starannie wypracowane, bez przesady są ozdobą wystawy. Obok niego uplasował się ze swemi sześcioma pracami **Zygmunt Burdziński**. W tym roku, niestety, nie wystawił on ani jednego studjum kwiatów, natomiast dał trzy doskonałe pejzaże: „Miasto Zgierz w zimie", „Zamieć śnieżną" i „Przed burzą". Należy podkreślić, że jest to właściwie jedyny malarz, który nie bał się Łodzi, jako tematu. Jego „Zgierz" ma tyle wyrazu, że doprawdy może reprezentować Łódź, jako temat prac malarskich. To, że artysta nazwał swój obraz „Zgierzem", nie posiada znaczenia. Każdy czuje tu duszę przemysłowego miasta, podpatrzoną i uchwyconą w najciekawszym momencie.

Z prac **Szczepana Andrzejewskiego** na szczególną uwagę zasługuje kredkowy półakt „W słońcu", bardzo zwarty w wyrazie i pełen ekspresji. **Tadeusz Sprusiak (syn)** wystawił 8 obrazów bardzo nierównych. Dwa stoją na bardzo wysokim poziomie, szczególnie mały pod względem wymiarów, lecz doskonały w ujęciu „Staw w parku"; kolorystyka jest tu bardziej stonowana, niż w innych jego pracach, ale zato technika we władaniu pendzlem najsilniej się tu objawiła. Pozornie rzucona na płótno od niechcenia, w gruncie rzeczy jest bardzo starannie opracowana. Wyczuwa się dużą swobodę, a zarazem pewność i oka i ręki. Prócz tego świetnie wypadło „Polesie", również olej, ale o wiele mocniejszy w kolorze. Natomiast nasuwają się wątpliwości, czy warto było obok tak dobrych prac wystawiać naprzykład „Jastarnię".

Emil Ukleja wystawił dwie prace formistyczne, ale trzeba stwierdzić, że nie olśnił nas niemi. Natomiast „Motyw z Pasiecznej I", który jest kontynuowaniem dawnego kierunku, wypadł bardzo mocno. Niemniej silną ewolucję przechodzi **Franciszek Walczowski**, który nagle z pod wpływów Szukalskiego wyzwala się w kierunku... Wyspiańskiego. Ciekawa ta metamorfoza talentu zdaje się być objawem bardzo dodatnim, gdyż po przełamaniu wstępnych trudności ciekawy ten malarz być może zupełnie się wyzwoli i zacznie tworzyć bez wpływów, czerpiąc podnietę z własnego talentu.



Dobrowolski — „Studjum portretowe"

Grupę najciekawszych malarzy wyczerpuje nazwisko nowego talentu na łódzkiej „pustyni" **Chwalisława Zielińskiego.** Na wstępie trzeba nadmienić, że talent to jeszcze niewykrystalizowany. Obok bardzo dobrych i oryginalnych „Wandzinych maków", tudzież małej akwareli (która nie figuruje w katalogu, jest kilka prac szablonowych, a nawet takich, w których wyraźnie artysta nie umie dać sobie rady z materjałem twórczym.

Rzeźbę reprezentuje dwóch tylko artystów. **Zygmunt Kowalewski**, górując nad swym współzawodnikiem, zachwycił nas „Portretem pana J. S.". Bardzo również dobry jest „Lotnik".

Prócz sztuki przez duże S salony łódzkiego I. P. S-u goszczą w tym roku dwie przedstawicielki sztuki stosowanej: **Elżbietę Zajączkowską**, która wystawiła dziesięć eksponatów ceramiki, oraz **Elżbietę Danielewicz**, która bez żadnej przesady zaimponowała Łodzi swojemi wyrobami jubilerskiemi. Znamy już tę artystkę z tegorocznej wystawy rzemieślniczej, lecz nigdy nie znudzi się oglądanie jej wyjątkowo ciekawego dorobku artystycznego. Tem bardziej, że tym razem oglądamy częściowo nowe rzeczy.

W pobieżnej recenzji trudno omówić całość wystawy. Dorobek roczny dwudziestu artystów tem bardziej na łamach pisma codziennego i niefachowego. Jedno natomiast należy podkreślić z całym naciskiem — Łódź mimo braku „artystycznej atmosfery" nie marnuje talentów. Przybysze dojrzewają tu i dają rzeczy coraz lepsze, a wyrośli z łódzkiego bruku zapowiadają się bardzo ciekawie.

Czemu jednak tak mało w tem wszystkiem Łodzi?

m-t.



Dobrowolski — „Chłop".

ŚWIAT KOBIETY

Nowe kolekcje materjałów

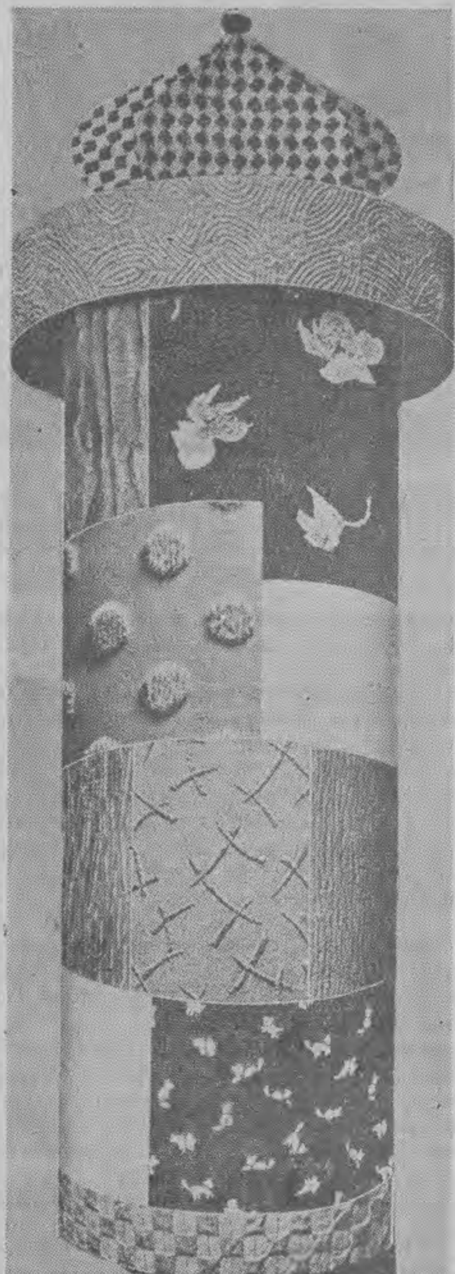
I już wrzesień. Wszyscy wrócili do miasta, które stara się przybrać jak najefektowniejszą szatę. Okna wystawowe czarują bogactwem pięknych nowości. W dziedzinie modnych tkanin mamy u siebie w kraju wspaniałe kolekcje naprawdę bardzo pięknych materjałów. Szczególnie wełny nasze niczem nie ustępują zagranicy, tak w kolorach jak i w jakości, czy fantazji tkanin.

Na kostjumy zagranica lansuje specjalne gatunki wełny, która jest bądź to pęczkowana drobniej czy grubiej, lub też ma grubsze nici, które nadają jej wygląd chropowaty i zarazem tworzą wzory w postaci kratek regularnych czy nieregularnych, kresek i t. d. Tweedy są bardzo modne na kostjumy i płaszcze sportowe. Wełny o szorstkim wyglądzie wyrabiane grubą nicią, tak zwany „wyrób kokosowy", należą do ostatnich nowości. Mimo że są grube i, jak nazwa wskazuje, przypominają chodniki kokosowe, w dotyku są miękkie i przyjemne. Poza tem ogromnie lansowane są wełny angory i specjalne wyroby ze srebrzystym meszkiem na powierzchni. Otóż my również, w kraju, posiadamy wszystkie te wyroby, a są one przytem zupełnie niedrogie.

Fasony kostjumów na sezon jesienny są godne uwagi i zastanowienia, albowiem kroje znajdujemy bardzo ciekawe! Wszystko wskazuje na to, że największem powodzeniem cieszą się żakiety trzy-czwarte długości. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe, bo żakiet, który sięga kolan, chroni daleko więcej od zimna, niż żakiecik krótki, sięgający zaledwie bioder. Obcisłe modele, dopasowane ściśle do figury i przepasane szerokim paskiem z materjału lub ze skóry, są równie modne jak i fasony luźne z plecami kloszowemi lub z kontrafałdą na środku pleców.

Najmodniejszym kolorem na jesienne kostjumy i komplety są wszystkie odcienie brązowego. Odcienie zielone nadal pozostają w tonach raczej zgniłych. Popielate odcienie i stalowe w tonach bleu i szaro-bleu prezentują się naprawdę ładnie w nowych wyrobach materjałów. Kolor czarny i ciemny granat jest zawsze bardzo elegancki i modny.

Na naszem zdjęciu widzimy bogatą kolekcję najnowszych materjałów.



Wrzesień

13

Niedziela

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela: Eugenji, Filipa w.
Poniedziałek: Podwyższ. Krzyża św.

Kalendarz słowiański
Niedziela: Chronisława
Poniedziałek: Ziemiomyśla

Słońca: wschód 5,22
zachód 18,13

Długość dnia 12 godzin 51 minut
Księżyca: wschód 2,50, zachód 16,58
Faza: 2 dzień przed nowier.

Adres redakcji i administracji w Łodzi

telefon redakcji i administracji 173-55

Piotrkowska 91

Godziny przyjęć dla interesentów
od 10—12

NOCNE DYŻURY APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Kon i S-ka (żydowska) plac Kościelny 8, Charemza, Pomorska 12, Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, Zajączkiewicz i S-ka, Żeromskiego 37, Gorczycki, Przejazd 59, Epsztajn Piotrkowska 225 (żydowska), Szymański, Przędzalniana 75.

Pogotowie miejskie: tel. 102-90.
Pogotowie P. C. K.: tel. 102-40.
Pogotowie ubezpieczalni: tel. 208-10.
Straż: tel. 8.

Teatr Miejski — (godz. 4 po poł.) — „Tajny agent", godz. 8,30 „Z miłości niedostatecznie".

KINA ŁÓDZKIE

Adria-Metro — „Panienka z poste-restante".
Corso — „Baron cygański" i „Niedołęga"
Capitol — „Bounty".
Ikar — „Gabinet figur woskowych" i „Bal w Savoyu".
Miraż — „Samochód 99".
Mimoza — „Raj na ziemi".
Oświatowy — „Dawid Copperfield".
Przedwiośnie — „Dodek na froncie".
Palace — „Nie zapomnij o mnie".
Rialto — „Śmiertelny skok".
Stylowy — „Jego wielka miłość".

POGODA WCZORAJ

Komunikat łódzkiej stacji meteorologicznej przy miejskiem muzeum przyrodniczem w parku Sienkiewicza na dzień 13 września 36 r. Temperatura w ciągu doby ubiegłej: najwyższa plus 15,1 st.; najniższa plus 6.4 st. Barometr: 751,6; Tendencja: słabe wiatry południowo-wschodnie.

JAKA BĘDZIE POGODA

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem.

Z RUCHU NARODOWEGO

KOMUNIKAT ZARZĄDU OKRĘGOWEGO STRONNICTWA NARODOWEGO W ŁODZI. Komunikujemy, że p. Antoni Orzechowski z dniem dzisiejszym przestał być członkiem Stronnictwa Narodowego.

KOMUNIKATY

Powrót pułków łódzkich z manewrów jesiennych nastąpi w dniu 15 bm.

Imponujące widowisko pod gołem niebem. Dziś, t. j. w niedzielę, 13 bm. o godzinie 5 po południu odegrane zostanie na boisku sportowem Wimy (Rokicińska 83) imponujące misterjum religijne pt. „Zwycięstwo prawdy". Widowisko to wystawiane jest pod osobistem kierownictwem i w reżyserji dyr. p. Józefa Pilarskiego, znanego ze swej działalności artystycznej na terenie łódzkich Teatrów Popularnych, przy współudziale artystów scen łódzkich i warszawskich. Bogate i efektowne dekoracje malarskie w opracowaniu art. malarza Stefana Bieleckiego. Na boisku zainstalowane zostały megafony, co umożliwi największym nawet tłumom słuchanie dialogów i t. d. W razie niepogody misterjum odegrane zostanie w wielkiej sali Widzewskiej Fabryki Nici, przy ul. Niciarnianej 3/5. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na budowę kościoła św. Kazimierza na Widzewie. Ceny biletów od 50 gr. (wszystkie miejsca do siedzenia).

Rejestracja uczestników walk o Śląsk. Zarząd Grupy Stow. Powst. Śląskich „Legjon Śląski" w Łodzi komunikuje, że w porozumieniu z Zarządem Gł. przedłużył termin rejestracji do dnia 25 bm. Wzywa więc wszystkich tych, którzy brali udział w pracy nad przyłączeniem Śląska Górnego i Cieszyńskiego do Polski (powstania akcja plebiscytowa itp.) członków i niečłonków ażeby w tym terminie zgłosili się w lokalu stowarzyszeni celem rejestrowania się. Członkowie Zarządu dyżurują w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 20.30 w lokalu przy ul. kpt. pil. Żwirki nr 4 (telefon 234-02).

Przyjdźmy z pomocą ociemniałym. Jak wiadomo, w dniach 12 i 13 bm. odbywać się będzie ogólnopolska zbiórka na ociemniałych. W celu zorganizowania zbiórki odbyła się konferencja w lokalu Akcji Katolickiej, gdzie został wyłoniony Komitet

Lista Obozu Narodowego

Na ogólną liczbę 115 kandydatów do Rady miejskiej w Łodzi z listy Obozu Narodowego kandyduje: robotników fabrycznych 26, robotników sezonowych 8, bezrobotnych robotników 6, rzemieślników 23, kupców 14, adwokatów 5, lekarzy 2, urzędników 6, oficerów rez. W. P. 2, tramwajarzy 2, inżynierów 2, nauczycieli 2, właścicieli nieruchomości 7, majstrów fabrycznych 5, inwalidów woj. 1, dozorców domowych 2 i szoferów 2.

Listy wyborcze Obozu Narodowego w Łodzi otrzymały w poszczególnych okręgach wyborczych nast. numery:

okręg I	**— nr. 4**	**okręg VI**	**— nr. 5**
okręg II	**— nr. 3**	**okręg VII**	**— nr. 4**
okręg III	**— nr. 5**	**okręg VIII**	**— nr. 4**
okręg IV	**— nr. 4**	**okręg IX**	**— nr. 3**
okręg V	**— nr. 5**	**okręg X**	**— nr. 4**

Kalendarz-Przewodnik

Do pp. Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników chrześcijańskich w Łodzi

Jak już donosiliśmy, „Orędownik" przystąpił do opracowania i wydania na rok 1937 specjalnego Kalendarza-Przewodnika dla chrześcijańskiego przemysłu, handlu i rzemiosła. Kalendarz-Przewodnik ukaże się w pierwszych dniach grudnia rb. w nakładzie gwarantowanym 120 tys. egzemplarzy.

Zapowiedź powyższa wywołała w szerokich sferach chrześcijańskiego przemysłu, handlu i rzemiosła i w samej Łodzi oraz w innych ośrodkach kraju, a w szczególności w Polsce środkowej i na ziemiach zachodnich, stosunkowo najwięcej zainteresowanych chrześcijańskiemi placówkami gospodarczemi w Łodzi, wielkie zainteresowanie.

Nasz Kalendarz - Przewodnik ma wypełnić istniejącą poważną lukę w naszem życiu gospodarczem, polegającą na braku dobrze zorganizowanego chrześcijańskiego pośrednictwa. Do redakcji „Orędownika" codziennie napływają zapytania:

Gdzie to czy owo kupić z pominięciem placówek żydowskich?

Gdzie szukać takiej czy innej chrześcijańskiej hurtowni i fabryki?

Na te pytania niezawsze mamy odpowiedź gotową. I to właśnie stanowi przyczynę, dla której postanowiliśmy wydać specjalny Kalendarz - Przewodnik.

Ze względu na duży nakład Kalendarza-Przewodnika zmuszeni jesteśmy zamknąć przyjmowanie zleceń na ogłoszenia i adresy do Kalendarza-Przewodnika już w końcu września. Dlatego też apelujemy do chrześcijańskich Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników w Łodzi o łask. jak najrychlejsze nadsyłanie zleceń, które przyjmuje administracja „Orędownika" w Łodzi, ul. Piotrkowska 91, telefon 173-55.

Na żądanie wysyłamy prospekty i akwizytorów.

zbiórki. Zbiórka prowadzona będzie w formie kwesty ulicznej, oraz po mieszkaniach. Niezależnie od tego sprzedawane *będą po sklepach nalepki w cenie 1 zł i 50 gr. Dziś z rana wyruszą na miasto zastępy kwestarzy, rekrutujący się z młodzieży* szkolnej, harcerstwa i t. p. Niech każdy Łodzianin uważa za swój obowiązek złożyć choćby najdrobniejszą nawet ofiarę na rzecz ociemniałych. Jak się dowiadujemy, organizatorzy zbiórki otrzymali pozwolenie na otwarcie stoiska na wystawie ogrodniczej w parku Staszica, gdzie będą wystawione prace niewidomych, jak wyroby koszykarskie, szczotkarskie i t. p.

JUDAICA

Kombinacja Lejzora. W sierpniu 1933 r. Akawe właściciel domu i kupiec w Zgierzu pożyczył od swej lokatorki również Żydówki 2000 zł obiecując płacić 10% miesięcznie. Nie płacił jednak ani procentu ani też należności, a gdy weksle zgłoszono do płacenia oświadczył, że podpis nie jest jego. Okazało się istotnie, że na wekslach podpisała za niego jego żona 41-letnia Estera Akawe, którą w wyniku dochodzenia pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd skazał Esterę Akawa na 6 mies. więzienia. (k)

Eitingon przyznał się do niewypłacania. Jak donosiliśmy, we fabryce Eitingona wynikł zatarg — okazało się, że ten najbogatszy z żydowskich fabrykantów od dłuższego czasu systematycznie niewypłaca pełnych należności robotnikom. Oszczędność na robotniczej kieszeni. — Onegdaj w inspekcji pracy odbyła się konferencja w sprawie zatargu w zakładach Eitingona. Na konferencji przedstawiciel firmy zgodził się wypłacić robotnikom pełną należność. Przyznał się do zarywania i będzie wypłacał, ale dopiero pod groźbą strajku. No i ostatecznie Sąd Pracy też mógł go posłać na ładnych kilka tygodni za kratki... Teraz będzie grzeczny, do .. najbliższej okazji.

Żyd - konkurent. Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał szofer autobusu, kursującego na linji Tomaszów—Łódź, Żyd 31-letni Chaskiel Platt. W okresie kilku lat zorganizował on prywatną pocztę i przewoził na linji z Łodzi do Tomaszowa i z powrotem listy, paczki i t. d., pozostając w porozumieniu z kupcami żydowskimi. Ponieważ ruch do Tomaszowa topniał coraz bardziej, policja zwróciła uwagę na zanik tego ruchu i podjęto obserwacje, w wyniku których dnia 10 czerwca rb. szofera - Żyda Platta zatrzymano z transportem kilkudziesięciu przesyłek. Sąd skazał konkurenta poczty na 250 zł grzywny i pokryice strat poczty.

Okazje do nowej spekulacji. W związku z zapowiedzianem zniesieniem od dn. 1. 10. rb. przepisów ustawy o ochronie lokatorów w odniesieniu do lokali handlowych, obecnie w sferach żydowskich powstał nowy rodzaj spekulacji. Mianowicie Żydzi, którzy rozporządzają dużemi kapitałami, czynią próby wykupywania domów w najruchliwszych punktach miasta, gdzie mieszczą się najstarsze i najbardziej znane firmy. Zamierzenia te mają na celu zdobycie doskonałych placówek do nowego wyzysku, a mianowicie do podbijania komornego. Z tej racji wzrosły ceny domów, mieszczące duże lokale handlowe, o 20—30 proc. Ta nowa spekulacja kryje jednak znaczne niebezpieczeństwo dla placówek handlowych polskich, jakie ostatnio powstały w Łodzi w wyniku akcji odżydzenia życia gospodarczego. Gdy Żydzi, którzy już i tak w centrum miasta posiadają większość domów, skupią dalsze, będą następnie specjalnie śrubowali ceny dla polskich placówek, by uniemożliwić im egzystencję i otworzyć miejsce dla swoich. Społeczeństwo polskie na ten objaw winno zwrócić uwagę i przeciwdziałać spekulacyjnym zamierzeniom żydowskim. (k)

KRONIKA MIEJSCOWA

Uroczyste otwarcie wystawy. W dniu wczorajszym o godz. 12 w południe wobec przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz licznie zebranej publiczności nastąpiło uroczyste otwarcie Wystawy Ogrodniczej województwa łódzkiego w parku Staszica. Okolicznościowe przemówienie wygłosili: prezes związku ogrodników wojew. łódzkiego Kaczorowski, wojewoda łódzki i przedstawiciel izby rolniczej. Wystawa budzi duże zainteresowanie.

Związek zawodowy „Praca Polska" prosi nas o wyjaśnienie, iż w dniu 10 bm. starostwo grodzkie w Łodzi dokonało w lokalu okręgowym opieczętowania inwentarza należącego do związku dozorców i służby domowej, przyczem rewizji nie przeprowadzano.

Ośrodek wyszkolenia strażackiego w Łodzi otwarty został obecnie przy ul. 11 Listopada 4 w lokalu I oddziału straży. — Pierwszy kurs rozpoczęty obecnie do połowy grudnia rb ma na celu przeszkolenie instruktorów powiatowych straży pożarnych z całej Polski, w dziedzinie walki z pożarami, ratownictwa przeciwgazowego i ochrony przeciwlotniczej. Dalsze kursy dla instruktorów oddziałowych, drużynowych i t. d. urządzone będą w przyszłym roku. Otwarty został równocześnie kurs dla instruktorek drużyn ratowniczych strażackich żeńskich, kurs trwać będzie do 25. 10 r. b. Kurs odbywa się w lokalu III oddziału straży przy ul. Sienkiewicza 54.

Umorzenie należności podatkowych. — Komisja do udzielania ulg podatkowych na ostatnim swym posiedzeniu rozpatrzyła ogółem 1117 spraw, kwalifikując do umorzenia z tytułu zaległych podatków i opłat kwotę zzł 30.23598. Większość pozycyj, zakwalifikowanych na umorzenie całkowitie lub częściowe, stanowiły należności, których nieściągalność została stwierdzona. Prezydium Zarządu Miejskiego zgodnie z wnioskiem Wydziału Podatkowego wyżej wymienioną sumę całkowicie umorzyło.

O zwrot wpisowego. Związek pracowniczek samorządowych wystąpił do wydziału kanalizacji i wodociągów o przyznanie pracownikom tegoż wydziału zwrotu wpisowego do szkół średnich za dzieci pracowników tegoż wydziału, ponieważ dyrekcja wydziału kanalizacji odpowiedziała odmownie; obecnie podjęto interwencję u prezydenta miasta, podkreślając, że płace pracowników uległy znacznej zniżce i w wypadku odmowy zwrotu wpisowego rodzice zmuszeni będą wycofać dzieci ze szkół.

KRONIKA POLICYJNA

Jak urzęduje Wydział Opieki społecznej. Do lokalu wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego przy ulicy Zawadzkiej 11 przybył onegdaj 30-letni Franciszek Dziewiński (Kilińskiego 129) — umysłowo chory. Dziewiński domagał się w wydziale wypłacenia mu jakiejś zapomogi, powołując się na przyrzeczenie... prezydenta miasta. Nagle Dziewiński dostał ataku furji, tak, że zaszła konieczność wezwania pogotowia ratunkowego, które odwiozło go do szpitala zapasowego.

OFIARY KRYZYSU

Bezdomny i bezrobotny . . . W klatce schodowej domu przy ul. Majowej 3 usiłował pozbawić się życia i wypił mieszaniny denaturatu i esenji octowej 44-letni Ignacy Rządca, bezrobotny i bezdomny.

SYTUACJA STRAJKOWA

Dwugodzinny strajk w teatrze. Pracownicy techniczni teatru miejskiego, jak to podawaliśmy, wystąpili z żądaniem uregulowania kwestji płac, w szczególności wynagradzenia za przedstawienia popołudniowe. Ponieważ w terminie zastrzeżonym dyrekcja nie uwzględniła żądań i nie dała odpowiedzi, pracownicy podjęli strajk okupacyjny, który jednak po 2 godzinach został zakończony, a między dyrekcją i robotnikami podpisaną została umowa, uwzględniająca żądania pracowników w pełni.

Strajk okupacyjny w fabryce Millera w Rudzie Pabjanickiej w wyniku wczorajszych rokowań został niemal zlikwidowany. Wszystkie sporne kwestje ustalono, odnośnie zaś redukcji, strajkujący poszli na ustępstwa i zgodzili się na zredukowanie tych robotników, którzy pozostają poza murami fabryki, z warunkiem, że okupujący pozostawieni będą przy pracy. Prawdopodobnie z początkiem przyszłego tygodnia praca zostanie wznowiona.

Zatarg u Scheiblera. Wybuchł zatarg na oddziale tkalni zakładów Scheiblera i Grohmanna na tle zamierzonej redukcji robotników. Związki zawodowe wczoraj już podjęły interwencję i rokowania prowadzone są w kierunku zapobieżenia wybuchu strajku.

KRONIKA SPORTOWA

Kolarstwo. O godz. 8 rano z Placu Wolności honorowy start do ostatniego etapu wyścigu Berlin—Warszawa. W Juljanowie następuje w pół godziny potem właściwy start.

Lekka atletyka. Na boisku Wimy o godzinie 10 rano trójmecz lekkoatletyczny Wima — Zjednoczone — Geyer.

Piłka nożna. Na boisku Concordii w Piotrkowie decydujący mecz piłkarski pomiędzy Lechją tomaszowską i Sokołem pabjanickim o wejście do klasy A okręgu łódzkiego.

Gry sportowe. W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo klasy odbywać się będą na wszystkich boiskach sportowych spotkania w szczypiorniaka.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi. W dniach 16—20 bm. odbędzie się w Łodzi na kortach Union-Turingu przy ul. Wodnej wielki turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi. Turniej ten jest o tyle charakterystyczny, że rozgrywany rok rocznie jest tylko w grach pojedyńczych i podwójnych panów, przyczem start pań jest uzależniony wyłącznie od ilości zgłoszonych zawodników. Jak pamiętamy, w zeszłym roku tytuł mistrza zdobył doskonały tenisista łódzki z Union-Turingu, Kurt Brauer. Dotychczas do turnieju zgłosiły się czołowe rakiety miasta, przyczem prawie wszystkie kluby, posiadające sekcje tenisowe zgłosiły swoich reprezentantów.

Odłożone mecze. Mecze międzymiastowe Łódź — Warszawa w szczypiorniaka i hazenę, jak już pokrótce donosiliśmy, zostały wobec zajętych terminów innemi imprezami odłożone. Obecnie dowiadujemy się, że oba te miasta spotkają się w grach sportowych w dniu 27 w Łodzi. Jednocześnie dowiadujemy się, że obóz przygotowawczy hazenistek polskich do tournee po Jugosławji został również odwołany, gdyż jak twierdzą naczelne władze P. Z. P. R. ze względu na niepewną pogodę jest niemożliwością przeprowadzenie tournee. Wobec tego drużyna Polski wyjedzie do Jugosławji dopiero na wiosnę przyszłego roku.

P. P. S. i komuna to żydowskie dzieci

Zmiażdżymy żydo-komunę!

Przed rozgrywką wyborczą w Łodzi

Łódź, dnia 12 września

Wśród organizacyj „sanacyjnych" na terenie Łodzi rozpoczęto w ostatnich dniach żywą agitację na rzecz „chrześcijańskiej", „narodowej" i „robotniczej" listy wyborczej. Usiłuje się przekonać co naiwniejszych zwolenników nieboszczki „sanacji", że jedynie ta lista godna jest, aby na nią padły głosy tych wszystkich, którzy w sercach swoich noszą jeszcze żałobę po B. B. i doczekać się nie mogą, kiedy nareszcie urodzi się nowa podobna partja. Własnej listy, mówią agitatorzy „sanacyjni", nie zdołaliśmy stworzyć, bo nie mamy wodza, i oprócz Żydów nikt nie chciałby się z nami zadawać. Poza tem zabrakło także funduszów na agitację. Ale na „endeckie" listy także głosować nam nie wolno, bo to byłoby **sprzeczne z „ideologją"**. Do głosowania na listy żydo-komuny nie wypada nikogo namawiać. A jakieś stanowisko przecież zająć trzeba, żeby nie powiedziano, że „sanacja" już wogóle nic nie ma do powiedzenia. W porozumieniu tedy z „miarodajnemi" czynnikami doszliśmy do wniosku, że **dla „sanatorów" najbardziej „państwowotwórczą" i najbardziej zgodną z „ideologją" jest lista obojga Enpeerów** (prawicy i lewicy, czyli posła i profesora Waszkiewicza oraz głośnego kryminalisty Kuchciaka) **połączonych w braterskiem przymierzu z obiema chadecjami** (korfantowską i antykorfantowską).

Tak, to rzeczywiście najodpowiedniejsza lista dla niedobitków BB! Ale swoją drogą, trzeba przyznać, że zjechali na psy prędzej, niżby najgorszy ich wróg mógł się tego spodziewać. Jeszcze rok i kilka miesięcy temu mieli swojego wodza Walerego, mieli swoich generałów i pułkowników, majorów i poruczników, swoich dyrektorów, prezesów, sekretarzy i naczelników. Korfanty był dla nich „osobnik wyrzucony poza nawias społeczeństwa" — Waszkiewicza łaskawie wprawdzie tolerowali, ale razem z nim nie bardzo chcieli się pokazywać, a dzisiaj niebożęta **idą pod komendę Waszkiewicza i Korfantego** — co gorzej, nawet **osławiony Kuchciak**, osądzony na siedem lat więzienia, przewodzi nad nimi, gdyż jego „partja" należy do spółki wyborczej z Waszkiewiczem, a „sanatorzy" do spółki tej nie zostali dopuszczeni, pozwala im się tylko głosować na jej listy.

W tych dniach poseł Waszkiewicz był interpelowany przez robotników ze związku „Praca", aby wytłumaczył się, **ile prawdy jest w tem, że do „chrześcijańskiego" i „narodowego" bloku wyborczego dopuszczona została „sanacja"**. Pan poseł odpowiedział na to z oburzeniem, że „sanatorów", którzy przyszli do niego z prośbą o przyjęcie ich do spółki wyborczej, **wyrzucił na zbity łeb"**.

Nie zaprzeczył jednak, że **„sanatorzy" otrzymali rozkaz „z góry", aby głosowali na listy „chrześcijańskiego" komitetu.** Dodał jednak, że uzyskał od „sanacji" formalne zobowiązanie na piśmie, iż pod żadnym warunkiem nie będzie podawała list „chrześcijańskiego" komitetu, jako swoich.

Z tego wynikałoby, że **nawet Waszkiewicz i Kuchciak wstydzą się „sanacji" i publicznie nie chcą mieć z nią nic wspólnego.**

A mimo to agitatorzy „sanacyjni" werbują wśród Federacji, związków rezerwistów, „Strzelca" i POW na rzecz list „chrześcijańskiego" komitetu. Ludzie ci, jak z tego widać, **bez wazeliny już żyć nie mogą.** Jak nie stało pułkownika Walerego, włażą Waszkiewiczowi i Kuchciakowi...

Ludzie, nie wyzuci jeszcze zupełnie z resztek ambicji i poczucia własnej godności, burzą się przeciw tym namowom i wyraźnie oświadczają, że głosować będą na listy Stronnictwa Narodowego.

Stuprocentowo „sanacyjną" listą jest w Łodzi tylko **lista „gospodarcza"**, wystawiona w dziesiątym (śródmiejskim) okręgu z prezesem Izby Rzemieślniczej Kopczyńskim na czele.

Lista ta została stworzona przez kupców i fabrykantów żydowskich w gabinetach prezydjalnych Izby Przemysłowo-Handlowej. Jak już donosiliśmy, wśród wyborców polskich dziesiątego okręgu lista ta zdobyła sobie nazwę **„listy Jagiełłów"**, jako, że kandydaci, figurujący na niej, przypominają pod wieloma względami owego głośnego Jagiełłę z Warszawy, którego Żydzi warszawscy specjalnie zaangażowali sobie, aby z ich ramienia kandydował do Dumy, gdyż kandydatura Żyda nie była dopuszczalna. „Postępowi" fabrykanci żydowscy w śródmieściu, nie chcąc głosować razem z kahałem żydowskim, a nie chcąc także zrezygnować z prawa głosowania, zamówili sobie w „sanacji" dla jednego okręgu „oryginalną polską" listę. „Sanacja" dostarczyła im wspomnianą listę „gospodarczą". To też śmiało można powiedzieć, że **oprócz czysto żydowskich list, ta będzie jedyną, na którą nie padnie ani jeden głos polski.** Na „Jagiełłów" głosować będą Kony i Ejtingony. Na ich zamówienie lista ta została wystawiona.

*

Bardzo ciekawy jest **stosunek tak zwanych sfer oficjalnych do nadchodzących wyborów.** Z oświadczeń rządu wynika, że prowadzona jest u nas polityka antykomunistyczna. Należałoby więc niechętnem okiem patrzeć na agitację wyborczą socjal-komuny, gdyż wiadomo dobrze, że **we wszystkiem, co się dzieje pod czerwonemi sztandarami, rej wodzi komuna**, i to w dodatku komuna najparszywsza i najniebezpieczniejsza dla państwa polskiego, bo **komuna żydowska.**

Ale z drugiej strony sferom oficjalnym nie w smak jest myśl o zwycięstwie wyborczem Obozu Narodowego. **„To już lepiej niech zwyciężą socjaliści!"** — słyszy się bardzo często w tych sferach. **„Socjaliści, to przecież nie komuniści, z nimi zawsze łatwiej można się porozumieć, niż z endekami!"** W ten sposób odzywają się przedewszystkiem ludzie pochodzenia żydowskiego lub z Żydami w ten lub inny sposób związani i spowinowaceni. A takich jest, niestety, dużo w oficjalnych instytucjach. Za nimi powtarzają to samo niektórzy Polacy, czyniąc to jednak nietyle z przekonania, ile z obawy. Wiadomo bowiem, że **jawne objawienie sympatyi dla Obozu Narodowego lub głośne wypowiedzenie życzenia zwycięstwa wyborczego narodowców ciągle jeszcze w Polsce może człowiekowi złamać karjerę lub nawet pozbawić go chleba.** Polak w Polsce nie może być narodowcem. Nie wolno mu być nacjonalistą. Raczej wolno mu być marksistą.

Trudno w takiej atmosferze o prawdziwą i skuteczną walkę z bolszewizmem. Nawet najbardziej wobec komunizmu wrogo nastrojony urzędnik musi często hamować swoją gorliwość w zwalczaniu komunizmu, bo gotowi posądzić go o „endeckość". A każdy komunista, **jeśli tylko potrafi zręcznie podać się za socjalistę**, już jest lekkostrawny i wolno mu agitować na czerwono, ile tylko mu się podoba.

Dla nas, Polaków, sytuacja w Łodzi jest zupełnie jasna. **Byli w tem mieście kiedyś socjaliści, którzy z komunizmem nie mieli nic wspólnego. Ale to było przed kilku laty. Ostatni z tych socjalistów już się z Łodzi wyprowadził. Dzisiaj pod czerwonemi sztandarami socjalistycznemi w Łodzi maszerują już tylko sama komuna, i to w dodatku żydo-komuna.** Kto widział ostatnie pochody „socjalistyczne", przekonał się o tem na własne żywe oczy. Więcej tam było gudłajstwa żydowskiego, niż Polaków, a wszyscy razem zgodnie wykrzykiwali hasła komunistyczne.

Łódzkie „cuda"



— Fiu, fiu! biały lis! skąd ona go wzięła — miano ich przecież eksmitować!
— Masz dowód siły przekonań; mąż jej założył niedawno małą partyjkę wyborczą i idzie im odtąd jak po maśle!

Niech żyje Armja!

Na powitanie pułków łódzkich, powracających z manewrów

Łódź, 12 września.

Wszystkie państwa mają wojsko do obrony granic przed napastnikami. Mają wyćwiczoną, dobrze uzbrojoną, zmotoryzowaną armję. Nie żałują wysiłku i pieniędzy na armaty, gazy, aeroplany, betonowo - stalowe twierdze.

Niemcy mają dobrze wyćwiczoną kadrę i dwuletnią służbę wojskową, niedawno w życie wprowadzoną. W czasie wojny mogą wystawić do 7 miljonów żołnierzy. Rosja bolszewicka rzuciła duże miljardy złotych na uzbrojenie i w czasie wojny rzuci na pole walki do 15 miljonów żołnierzy z dziesiątkami tysięcy aeroplanów.

Zamorska Japonja prawie cała od stóp do głowy jest świetnie uzbrojona i patrzy z wysp na Chiny i Syberję.

Francja ma nietylko pasmo potężnych twierdz, ale w ostatnich dniach rzuca miljardy franków na dozbrojenie armji.

Włochy swoją świetną techniką i motoryzacją armji potrafiły w przeciągu kilku miesięcy zdobyć ogromne przestrzenie Abisynji i stanąć w pierwszych szeregach **pod względem militarnym.**

Cały świat się zbroi i ćwiczy, a zarazem mówi o pokoju. Trzeba nam się liczyć ze zdaniem, że „chcesz mieć pokój, szykuj się do wojny".

Polska może nie miała tyle armat i karabinów, ale miała odważnych i dzielnych z bronią idących w bój żołnierzy, którzy od Psiego Pola przez Grunwald, Wiedeń, Samosierrę, Racławice, Rarańczę, Kaniów, Lwów, Radzymin, nieśli wysoko sztandar Wolności i Niepodległości Polski.

Z ćwiczeń wojskowych wracają pułki łódzkie, nasi najukochańsi i najmilsi żołnierze, wracają opaleni, okurzeni w znojach koledzy, wracają z manewrów do swych koszar, do narodowej, robotniczej Łodzi.

Cieszymy się gorąco i z całem sercem wołamy mocno wołamy:

Wszystko dla Polski i Jej chwały. Wszystko dla dobra i potęgi narodu i państwa polskiego oddamy! Wszystko dla armji polskiej ofiarujemy. Wszyscy z armją wrazie potrzeby staniemy na zagrożonych szańcach i bronić będziemy granic państwa przed zakusami i atakami wrogów i żydo - komuny. Wszyscy dopomożemy Armji Polskiej, aby moralnie i zbrojnie stanęła na wysokości swego zadania!

Witamy serdecznie powracające **pułki** łódzkie z manewrów i wznosimy serdeczny okrzyk: **Niech żyje Armja Narodowa! Niech żyje Polska Narodowa!**

Leon Grzegorzak, kpt. rez.

Zakwestjonowane listy

Łódź, 12. 9. — Główna komisja wyborcza ogłosiła spis list, które zostały zakwestjonowane i muszą być uzupełnione do 16 b. m.

Ogółem główna komisja zakwestjonowała następujące listy:

W okręgu I — lista nr. 1 — Niemiecki Związek Ludowy, lista nr. 2 — P. P. S. i klasowe związki zawodowe, lista nr. 3 — P. P. S. frakcja rewolucyjna, **lista nr. 4 Obóz Narodowy**, lista nr. 7 — Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy, lista nr. 8 — ZZZ. i lista nr. 9 — Zjednoczony Blok Żydowski.

W okręgu II — lista nr. 7 — Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy.

W okręgu III — lista nr. 8 — Stronnictwo Młodoniemieckie, lista nr. 9 — Niezależny komitet wyborczy mieszkańców Widzewa, lista nr. 10 — ZZZ.

W okręgu IV — lista nr. 2 — PPS. i klasowe związki zawodowe, lista nr. 3 — PPS. frakcja rewolucyjna.

W okręgu V — lista nr. 7 — Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy, lista nr. 9 — Niezależny komitet wyborczy robotników fizycznych i pracowników umysłowych, lista nr. 10 — ZZZ.

W okręgu VI — lista nr. 3 — PPS. frakcja rewolucyjna, **lista nr. 5 — Obóz Narodowy**, lista nr. 7 — Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy, lista nr. 8 — ZZZ.

W okręgu VII — lista nr. 2 — PPS. i klasowe związki zawodowe, lista nr. 7 — Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy, lista nr. 8 — Polski Komitet Wyborczy, lista nr. 9 — Blok Sjonistyczny, lista nr. 10 — ZZZ., lista nr. 11 — Zjednoczony Blok Żydowski.

W okręgu VIII — lista nr. 2 — PPS. i klasowe związki zawodowe, lista nr. 6 — Stronnictwo Młodoniemieckie, lista nr. 8 — ZZZ.

W okręgu IX — **lista nr. 3 — Obóz Narodowy**, lista nr. 4 — Żydowski Blok Sjonistyczny, lista nr. 7 — Narodowo-Chrześcijański Front Pracy.

W okręgu X — lista nr. 2 — PPS. i klasowe związki zawodowe, **lista nr. 4 — Obóz Narodowy**, lista nr. 7 — Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy, lista nr. 11 — Poalej Sjon prawica.

Jak nas informują, nawet w wypadku, gdyby wszystkie komitety wcześniej, niż do dnia 16 b. m., zwróciły poprawione listy, posiedzenie głównej komisji wyborczej w myśl kalendarzyka wyborczego odbędzie się **dopiero 16 b. m.**

36-ta Loterja Państwowa

(Nieurzędowa).

CIĄGNIENIE TRZECIE.

25.000 na Nr. 109024.

10.000 zł na Nr. 29351.

Po 5.000 zł na N-ry: 24936 61303 72275 74092 178554.

Po 2.000 zł. na N-ry: 9590 28454 36653 47905 89167 107804 112428 124923 130001 140129 160100 167716 187945 191418.

Po 1.000 zł. na N-ry: 5724 13590 21646 30401 31480 32061 34754 43650 49660 49775 54535 60297 85182 93466 102811 106260 106370 108824 110728 121634 126999 128047 131710 135499 144939 146111 152522 169958 186397 190989.

Po 200 zł. na N-ry:

25 122 84 221 620 709 28 48 825 1003 626 76 867 973 2168 212 327 514 49 811 15 940 3509 85 832 46 4202 5252 368 523 727 6494 837 7116 450 56 515 60 620 779 893 8037 139 256 451 534 45 625 79 9124 359 63 10140 419 49 772 836 11049 466 542 782 932 12025 570 793 820 33 13164 213 368 542 651 714 25 902 14142 248 311 49 947 15051 194 390 564 722 16239 652 815 906 17154 240 369 461 88 669 94 18145 19321 488 581 602 713 22 879 20685 93 947 50 21334 507 958 22131 218 726 62 924 23044 294 389 732 943 24084 152 67 85 248 500 661 792 830 961 25297 487 566 26238 503 27617 80 821 28044 617 82 991 29247 71 30176 869 939

31549 97 655 725 33 85 819 942 32166 221 333 487 648 782 33087 137 50 486 527 88 733 848 34651 509 42 734 995 35018 488 510 80 715 88 904 36746 843 37560.

38314 71 496 671 708 56 39041 117 377 682 797 40142 536 41502 920 42066 415 43064 84 346 625 801 44124 49 54 45040 46073 103 38 219 446 47033 35 324 92 402 629 808 48280 49325 748 87 874 971. 50052 329 60 452 686 924 51075 116 37 81 823 52575 686 53037 319 522 940 80 54539 620 836 55000 228 502 955 56022 41 77 176 467 679 728 845 57500 654 899 924 58465 97 538 863 97 59029 329 597 692 768 873 979 60182 212 611 44 722 61265 426 858 96 62234 498 524 970 63004 226 440 994 64076 84 512 58 691 65023 349 605 752 857 66334 99 67250 987 68031 226 98 583 69101 73 577 929 70056 246 640 98 757 869 71058 222 314 99 420 639 74 72376 872 73165 78 505 928 74184 273 75223 672 783 88 849.

76242 438 822 77095 120 347 562 983 78078 193 213 45 462 730 854 57 984 79085 805 80202 435 614 47 819 81116 539 795 82012 51 171 77 206 381 441 47 874 93 900 65 83066 84067 101 972 85034 64 266 440 670 86110 58 584 662 885 87111 36 416 583 672 736 76 869 972 88054 987 89461 508 769 831 978 90183 217 730 881 91140 366 576 92347 93749 98 897 941 94053 146 434 95099 170 82 292 518 696 721 872 947 51 96113 91 454 97499 627 67 88 796 98105 476 574 820 99111 366 408 557 800 31 100082 291 330 31 516 69 666 77 730 101334 539 664 918 98 102099 132 46 68 89 103188 229 72 468 96 621 760 865 901 104439 870 996 105327 657 756 885 106143 265 365 442 514 62 107495 551 650 108714 109071 508 53 620 76 738 839 110374 503 739 832 111314 112063 82 128 475 113277 372 409 27 88 538.

114207 324 571 634 67 751 115012 369 97 601 60 806 996 116077 164 773 870 117374 526 935 118312 509 119614 120784 121113 284 456 504 752 990 22132 215 767 123277 566 124006 590 628 746 879 125345 615 42 862 941 126072 624 127474 568 659 751 128002 130 634 869 129092 101 407 705 937 76 130246 367 131001 72 530 926 76 132167 304 56 631 133003 13 52 134028 49 253 523 99 759 88 849 975 15289 402 618 29 41 52 80 963 70 136092 61 733 751 137085 605 65 777 138189 419 21 543 68 139094 104 273 594 729 140025 95 178 355 541 624 900 141387 516 80 846 960 142266 337 630 143107 271 302 91 475 84 587 853 144013 321 509 837 145499 764 985 146027 545 147099 328 560 779 857 924 148860 947 149237 416 55 150094 208 173 443 632 849 151108 46 485 615 45 46 530 961.

152073 100 795 972 153273 490 525 933 154034 300 11 663 155126 555 872 955 156129 217 805 157049 108 598 808 158187 903 23 87 159308 876 160081 225 58 97 440 71 731 161040 132 200 69 326 660 162119 593 642 79 163194 311 505 509 930 164235 564 648 837 945 67 165188 421 91 540 654 166300 424 601 703 167040 62 151 76 328 634 776 168098 393 620 169465 719 905 49 170043 302 504 79 748 949 171038 146 414 777 172074 84 333 646 174331 462 536 175312 657 72 175111 365 546 72 795 882 177214 25 74 791 82 617 178168 78 558 877 924 194274 180408 11 47 181285 576 182121 406 674 898 183484 586 642 832 961 184188 818 989 185059 99 118 245 316 457 688 547 814 28 88 186003 207 60 392 601 187035 191 274 360 528 837 933 188025 311 465 703 189238 322 473 190153 88 276 933 84 191376 590 94 192046 71 313 432 734 911 193435 760 932 194031 322 69 987.

W 3-cim dniu ciągnienia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 10 000 zł na N-ry: 36662 100842.

Po 5 000 zł na N-ry: 20842 41026.

Po 2 000 zł na N-ry: 149 25894 57897 61162 67045 70777 84210 97738 132141 132580 157346 190417.

Po 1 000 zł na N-ry: 2835 3547 6246 8887 10195 10256 39510 40664 43113 52184 62639 78113 81259 92724 94472 95884 96441 120948 127485 139364 154010 159385 161817 163862 170566 177900 184206.

Po 200 zł na N-ry:

6 17 65 333 563 604 5 17 742 90 880 921 94 1149 215 365 457 527 74 82 631 89 724 42 82 954 94 2006 101 451 69 676 740 826 991 3260 754 905 4018 76 104 92 221 34 38 39 391 445 517 637 44 88 720 28 79 807 11 36 907 20 5075 158 61 299 345 498 652 779 842 926 6155 520 64 794 802 905 90 7140 55 602 22 716 823 957 92 96 8036 79 82 99 272 95 98 325 55 91 419 784 9016 79 99 234 399 426 655 800 963 79 10316 501 706 844 89 920 57 11086 284 321 411 64 800 6 930 12153 261 88 381 510 641 98 791 94 827 13286 319 616 59 807 50 52 949 14094 208 16 30 346 608 13 52 725 52 811 56 922 27 15020 321 32 448 611 53 875 16057 103 249 336 541 611 53 811 971 17071 152 90 213 378 403 609 78 18182 407 558 70 88 743 865 903 86 19045 91 297 738 908 20185 212 32 81 380 457 747 78 853 921 21107 29 59 336 48 94 411 31 711 37 849 958 22116 211 56 82 445 563 793 906 9 23101 383 401 649 707 873 24190 277 84 316 431 579 708 46 47 77 868 996 25055 66 77 148 227 58 326 661 812 17 992 26005 464 542 903 44 27127 42 251 360 423 592 884 91 99 28029 107 75 410 36 517 786 29062 128 92 236 320 454 83 516 763 77 881 30063 188 448 548 50 716 53 57 923 31149 50 202 16 17 95 398 674 747 49 803 905 64 32479 512 57 666 713 17 57 811 26 53 54 913 41 33023 287 332 37 401 93 729 843 949 85 34111 21 44 260 78 426 53 72 510 57 601 72 85 998 35194 300 409 70 500 772 838 75 953 36167 80 246 98 398 664 37702 13 60 849 971.

38108 64 222 23 430 86 649 73 765 851 52 72 994 39029 141 54 250 318 526 51 92 650 96 922 89 40094 344 48 696 41020 123 54 57 63 222 520 62 681 94 719 42042 137 250 524 77 626 758 807 39 956 43015 268 700 95 890 44056 198 297 379 45508 25 879 931 72 46026 87 107 35 480 508 23 719 41 47143 235 58 312 21 69 409 16 825 38 912 48088 80 537 783 861 49119 478 508 43 673 720 50208 84 346 412 73 572 87 749 95 968 51013 69 90 95 472 585 600 24 50 758 805 70 52117 42 260 428 504 817 924 53136 91 224 477 624 31 748 973 54149 426 85 560 634 74 705 74 837 93 946 53 77 55129 71 240 439 68 82 679 748 96 872 908 56018 272 385 469 529 713 56 846 47 946 57104 235 446 550 80 94 604 67 810 31 955 58012 24 56 129 73 98 347 495 911 16 59117 68 416 50 98 613 60024 260 85 445 558 723 95 947 63 61020 193 362 436 94 558 660 806 97 98 62023 29 40 180 212 33 63 314 492 544 669 79 801 933 63066 103 43 309 420 655 68 768 912 89 64087 216 18 656 799 842 903 32 67 97 65249 70 94 625 41 72 88 717 23 808 66013 161 218 67014 81 101 60 233 56 404 669 748 51 830 902 68102 232 373 614 44 721 27 69017 46 99 147 91 201 414 42 607 40 738 85 70212 50 395 440 47 536 41 605 93 702 876 937 71116 84 239 329 450 510 42 767 97 900 47 72024 105 28 82 377 414 865 923 73027 133 211 315 522 888 938 65 74134 58 399 548 70 667 823 26 905 40 75088 148 67 92 294 438 554 680 790 935.

76054 51 312 510 716 811 53 98 77024 126 380 400 12 77 604 1 89 706 937 78067 134 54 249 86 327 61 463 6 9 877 79058 472 616 717 871 922 34 80437 640 7 1 2 855 81025 142 229 318 414 549 64 601 812 24 82136 251 57 89 651 870 977 83052 77 207 8 79 321 90 401 98 564 696 843 93 921 84022 161 86 206 10 50 360 533 761 71 997 85115 60 254 426 82 30 700 88 83 906 86061 146 15 457 57 656 963 87495 88188 206 90 665 95 99 755 62 904 89005 40 222 59 85 93 403 23 539 686 780 92 842 963 90084 103 62 80 430 65 574 718 51 91216 85 561 62 70 942 9 469 660 770 8 8 64 93009 49 130 346 409 74 618 739 52 66 948 87 94209 20 28 46 95 476 754 807 81 95089 127 44 68 564 732 96411 532 44 685 802 9 86 97135 64 204 91 439 75 721 32 82 814 98095 185 65 713 91 99413 97 577 611 17 19 44 930 57 10001 34 105 6 1 70 276 301 8 20 514 886 101022 37 41 174 240 365 428 746 818 102145 305 98 411 54 97 703 84 813 56 58 940 103098 107 45 92 361 99 544 56 904 104105 221 420 577 615 880 105473 539 649 55 75 995 106210 335 94 513 43 56 626 37 65 725 804 20 44 80 107166 80 417 905 108287 326 605 756 70 901 109056 81 193 259 441 658 860 958 110001 239 604 714 66 92. 111061 168 223 323 95 467 619 732 948 112019 129 264 315 408

40 66 99 642 65 70 87 775 908 113108 397 738 982.

114045 78 116 251 344 441 50 513 715 840 87 938 53 93 115018 308 496 784 92 854 916 37 116214 59 748 814 17 922 40 117089 151 80 406 505 73 99 769 859 98 909 118050 76 410 711 806 48 79 978 119093 183 183 293 388 651 53 70 731 916 76 120408 565 807 79 121296 312 67 453 522 61 73 649 87 848 122017 62 135 407 79 532 656 99 958 123026 38 115 78 223 354 431 62 83 576 642 987 124125 27 245 349 483 735 125028 253 332 481 583 638 67 86 734 916 126041 116 216 300 720 54 846 127383 614 840 128136 44 228 50 320 22 80 424 85 599 746 820 40 950 129051 87 144 318 27 85 444 85 549 621 59 811 130031 165 242 405 626 51 90 869 929 131161 578 898 132181 98 273 370 88 444 75 501 700 813 993 133073 89 457 90 626 903 134101 69 77 232 48 568 76 618 28 135180 206 44 60 95 381 780 869 965 136069 85 119 416 547 63 724 837 904 137128 434 529 608 904 35 68 94 138014 34 106 532 42 759 139465 66 67 77 140424 51 572 96 100 8 704 47 815 48 99 961 141068 225 343 426 49 719 69 837 142072 227 308 16 47 427 586 652 821 143061 94 122 399 503 6 833 908 144054 170 209 522 52 649 799 839 48 52 145292 432 86 502 35 639 700 24 60 889 970 146149 74 346 429 75 674 77 79 731 800 42 147007 16 79 120 21 45 356 401 526 739 825 148135 53 229 345 46 417 76 769 883 993 149006 73 236 345 546 612 750 927 48 150116 400 758 835 151310 460 536 69 663 86 728 803 31 948 92.

152052 195 351 78 416 584 632 38 73 99 706 39 54 63 153124 59 217 375 424 52 92 527 36 849 150004 79 307 427 39 501 64 605 795 844 924 27 155005 66 148 301 59 64 427 51 504 69 696 829 946 156277 302 486 527 888 962 157025 35 95 298 416 38 501 634 55 850 158120 345 507 679 892 974 159081 232 411 24 92 637 60 729 160027 83 235 553 749 947 48 70 72 161071 125 295 424 87 603 25 46 46 51 96 731 944 162146 223 34 42 92 602 75 732 48 806 981 163023 92 99102 88 279 81 84 516 72 99 678 707 30 837 907 164437 43 504 623 49 97 789 840 961 165004 47 273 74 81 438 44 84 520 621 46

Dnia 10 września 1936 r. o godz. 23,50, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, babcia, teściowa, siostra i ciocia, ś. p.

Józefa z Rotterów Gaińska

w 59 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13. bm. o godz. 16,15 z kaplicy cmentarza O. O. Zmartwychwstańców w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni

P 6799 **mąż z dziećmi i rodzina.**

Starołęka Wielka, Poznań, Gostyń, 12 września 1936 r.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak", Plac Nowomiejski 10. Tel. 10-46.

IRYSKI GROSZOWE w różnych smakach

„Skalmierzanka“

właść. Bolesław Pers

SKALMIERZYCE-NOWE WLKP.

Wyrabiane są z naturalnych surowców

Do nabycia wszędzie! ng 17 227

Chrześcijańska Wytwórnia Żaluzji Drewnianych

WAWRZYNIEC SZCZERBIAK - Łódź

Franciszkańska 58 m. 33 Warsztat: Dworska 6 (II podwórze)

Wykonuje bardzo solidnie żaluzje wszelkiego formatu, po cenach przystępnych z gwarancją kilkuletnią.

n 17445

ZAKŁAD KRAWIECKI ng 17723

Józefa Różyckiego ŁÓDŹ, Ogrodowa nr. 28

POLECA: Na sezon szkolny mundurki, płaszcze oraz mundury P. W. i Harcerskie. Hurtownia - detal.

Na nowy rok szkolny

mundurki, płaszcze, garderobę męską, czapki oraz wszelkie przepisowe oznaki uczniowskie poleca

Zakład Krawiecki, St. Nowak

ng 18830 Łódź, ulica Piotrkowska 165 — Telefon 236-40

Z dniem 16 b. m. zostanie otwarty

SKŁAD FABRYCZNY

marynatów, konserw rybnych i ryb wędzonych n 17250

w ŁODZI przy ul. 11.go Listopada 19

CENY FABRYCZNE HURT — DETAL

FUTRA

pg. najnowszych modeli nowe i przeróbki przyjmuje

Zakład Kuśnierski **A. FERFECKI**

ng 16 606 Łódź, Nawrot 19 — Telefon nr. 210-50

Magazyn bławatów

M. Garyantesiewicz i M. Trzciński

KALISZ, plac 11 Listopada nr. 9

Polecają na sezon jesienno-zimowy ng 17678

Ostatnie nowości w materjałach wełnianych

na PŁASZCZE, KOSTJUMY, SUKNIE I KOMPLETY — MATERJAŁY MĘSKIE AKSAMITY — JEDWABIE — PŁÓTNA I TKANINY BAWEŁNIANE

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w. t. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9,45.

1. DOMY - PARCELE

Place

do sprzedania w okolicy Rzgowskiej i Dąbrowskiej dojazd 11, 7, 4. Wiadomość Łódź, ul. Pabjanicka 51, m. 23, w godz. 16—18. n 17 438

Sprzedam

lub zamienię na większe gospodarstwo nowy duży dom z pięknym ogrodem owocowym w Pabjanicach koło Łodzi. Dobre połączenie tramwajowe i kolejowe. Dochód roczny zł 2 700.— Oferty Adolf Rode, Moniuszki 163. n 17 368

Dom

ogród sprzedam, pow. mieście, letnisko, 10 pokoi, skład przy jeziorze, 10.000 zł gotówka. Oferty Orędownik, Poznań zd 89 537

Dom

nadający na skład, duża wieś, — wydzierżawię lub sprzedam zaraz. Agentura Orędownika, Wojciechowo, pow. Jarocin. zd 90 718

Willka

Poznaniu piętrowa, 7 ubikacyj, urządzenia komfortowe, ogród 12 500 — 7 000.— Oferty Orędownik Poznań zd 90 136

Domy - gospodarstwa

majątki wszelkiego rodzaju poleca korzystne kupna Grześczyk, Ostrów Pozn., Starotargowa 2. zd 89 674

Dom

nowy Poznaniu, siedem mieszkań skład cena 26 000.— amortyzacja Zgłoszenia Dom Zleceń, Poznań Pocztowa 15. zd 90 334

Willa

komfort. dwa mieszkania trzypokojowe dzielnica Ostroroga 24 000 amortyzacja. Dom Zleceń, Poznań, Pocztowa 15. telefon 16-85 zd 90 331

Dom

nowy masywny, wolny stempla, chlew, morga ogrodu, przy stacji, Poznania, 2 000. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. zd 89 926

Dom

11 ubikacyj, okolica Poznania — piekarnia bez konkurencyjna — ładnie położona — sprzeda Paradziński, Piekary 19 — 1 Poznań zd 90 443

Dom

prowincji, tem kolonjalka, gościniec, salka, ogród owocowy, wpl. 10.000,— sprzeda Paradziński — Poznań, Piekary 19 — 1. zd 90 445

Dom

piętrowy, 7 ubikacyj, ogród owocowy, ładnie położony, wpłaty 10.000,— sprzeda Paradziński — Poznań, Piekary 19 — 1. zd 90 446

Kamienicę

8-mio pokojową, wtem I klasy piekarnia, stajnia, remiza, stodoła, 1 morga ziemi, bez hipotek — Szubinie — sprzedam powodu starości, cena ostateczna 14 000 gotówką. Oferty Molinek, Poznań, ul. Grudzieniec 26. zdg 90 055/6

Domy

wille w Poznaniu, Bydgoszczy, Ostrowie, Gnieźnie, Toruniu — sprzeda oddział Handlowy Poznań, Stary Rynek 91. zd 90 754

Dom

Jarocinie, piętrowy nowy, wartość 13 000, zamienię na gospodarstwo, dopłacę. Właściciel, Jarocin, ul. Długa 22. ng 17 385

Jarocinie

dom 5 ubikacji, skład kolonjalny, ogródek, wjazd sprzedam za — 10 000.— Otręba Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 909

Jarocinie

dom nowy, 5 ubikacji, ogrodem, blisko dworca sprzedam tanio — 5 500.— Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 908

Dom

piętrowy, przy tramwaju 17.000, wpłaty 10.000, dochód 2.500, rocznie. Błoch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. zd 90 516

Jarocinie

willka 5 ubikacyj, morga ładnego ogrodu, cena 7 000, wpłaty 3 000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 905

Jarocinie

willa nowa, piętrowa, 8 ubikacyj ogród, cena 13 000, wpłaty 9 000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 903

Dom

morgą ziemi Dusznikach zaraz sprzedam 3.000 zł, W. Bąk, Szamotuły, Rynek nr. 47, fryzjer zd 90 782

Jarocinie

dom nowy, piętrowy, 6 ubikacyj, ogrodem, blisko rynku, cena 7.500 Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2.

Ogłoszenia i adresy

do

Kalendarza-Przewodnika

na rok 1937

przyjmujemy do dnia 30 września 1936 roku.

Nakład gwarantowany 120000 egzemplarzy.

Skuteczność ogłoszeń całkowicie pewna

Prospekty i akwizytorów przysyłamy na żądanie.

2. PIENIĄDZ

15

tysięcy złotych poszukuję na I nr. hipoteki, procent według umowy. Wiadomość Orędownik, Łódź n 17 443

2 500,—

pożyczki I. hipoteka, dom nowy. Łaskawe zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 90 057.

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Resztówka 20 ha

z budynkami z folw. Szczepy (maj. Rudki) w pow. szamotulskim do sprzedania. Cena 20 000 zł, wpłata do ugody. Prócz tego duży wybór parcel w dowolnej wielkości w różnych powiatach — przy wpłacie od 200 zł na hektar poleca

Biuro Parcelacyjne Ludwik Gniewosz,

Poznań, ulica 3-go Maja nr. 5. P 6788-37.143

6. OŻENKI

Kawaler

lat 28, wysoki przystojny posiadający 20 000 pozna pannę przystojną posiadającą 10 000,— dla wspólnego ulokowania kapitału. Cel ożenek. Oferty pod „Dyskrecja“ Orędownik, Łódź. n 17 441

Który

panów pragnie być szczęśliwy — oddam szlachetne serduszko dwudziestosześcletnia inteligentna — miła biedna. Oferty Orędownik, Poznań zd 89 820

Szatynka

lat średnich wyjdzie za szlachetnego pana, który się zajmie losem dziecka. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 121

Kawaler

wojskowy (podoficer zaw.) pozna inteligentną przystojną, religijną pannę do lat 29, cel matrymonjalny. Poważne zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 90 273

Kawaler

cukiernik 28, średniem wykształceniem, oszczędności 2 500, pozna pannę inteligentną z gotówką zamiłowaniem do interesu, cel ożenek i objęcie. Pośrednictwo rodziców mile widziane. — Oferty wraz fotografją kierować Orędownik, Poznań zd 89 868.

Panna

lat 36, posiadająca 4000 zł szuka męża urzędnika lub rzemieślnika — wdowcy nie wykluczeni. Oferty Orędownik, Poznań n 17 359

Skromnej

gospodarnej żony poszukuje kawaler, zapewnioną egzystencją. Dla wspólnego dobra cośkolwiek posagu. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 885

Pannę

przystojną korpulentną, do lat 35 poślubi kawaler, posiadający — 6 tys. gotówki. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 468

Wdowiec

emeryt, poszukuje starszej panny lub wdowy, cel matrymonjalny. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Jarocin ng 17 388

Inwalida

wojenny poszukuje towarzyszki życia do lat 30, z małą gotówką. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 926

Wdowiec

45, własnym domem w Poznaniu, stałą pracę, poślubi pannę z gotówką 3 000. Oferty Orędownik Poznań zd 90 804

Chcesz

szybko wstąpić w związek małżeński — solidnie i dyskretnie pomoże Ci Rudzki, Kalisz, Kościuszki 17. zd 88 642

Kawaler

rzemieślnik, państw. przedsiębiorstwie, przed emeryturą, poślubi starszą panią posiadającą nieruchomość — gotówkę. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 418

Kawaler

lat 35, nowy dom ogrodem, stałe zajęcie szuka żony, okolicy Leszna. Szczegółowe oferty Orędownik, Poznań zd 90 231

Kawaler

czterdziestka, pięć tysięcy gotówki zapozna panią zamiłowaniem do handlu celem ożenku. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 90 463

Kawaler

lat 30, posiada 160 morgowe gospodarstwo szuka panny do lat 30 celem ożenku. Majątek pożądany. Oferty Orędownik, Poznań ng 17 392

Panna

lat 35, 1 500,— pragnie wyjść zamąż. Panowie stałej posadzie, — wdowcy niewykluczeni. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 820

Wdowiec

45 lat, 2 dziewcząt, materjalnie usytuowany, pannę, wdowę przystojną, brunetkę. Oferty fotografją Orędownik, Poznań p. 3802

Towarzysza

życia pragnie poznać starsza panna, krawcowa, panowie na stanowisku. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 496

Brunetka

pozna w celu matrymonjalnym przystojnego pana po 30, wdowcy niewykluczeni. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 494

Panna

lat 32, posiadająca 2 000 gotówki pozna w celu matrymonjalnym pana na stałej posadzie. Zgłoszenia Kielce, Ekspozytura Orędownika, Plac Wolności 3, dla „Janiny“. zd 89 351

Fachowiec

lat 46, samodzielnie pracujący — technicznie uzdolniony, zaślubi panią z gotówką. Oferty szczegółowe możliwie fotografją Orędownik, Poznań zd 90 830

Panna

gospodarna, solidna podobno przystojna, posiadająca 2 000 pozna solidnego pana. Cel matrymonjalny. Oferty Orędownik Poznań zd 90 570

Która

pani pomoże materjalnie kupcowi inteligentnemu, kamienica, własny interes. Późniejszy ożenek możliwy. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 898

Panna

lat 29, przystojna, krawcowa gotówką 2.000 poszukuje odpowiedniego męża. Oferty możliwie fotografją Orędownik, Poznań zd 90 432

Kawaler

rzemieślnik, własnem przedsiębiorstwem pozna pannę lub wdowę małą gotówką, celu matrymonjalnym. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 535

Panna

lat 45, dobrego usposobienia religijna, oszczędna, gotówki na 2 pokoje szuka męża do lat 60. — Oferty Orędownik, Poznań zd 90 679

7. SPRZEDAŻE

Sklep

galanteryjny urządzeniem, towarem sprzedam spowodu wyjazdu. Radomsko, Reymonta 39 „A. Szmiglówna“ n 17 375

Maszyna

do szycia bębenkowa zł 95.— Łódź, Ogrodowa 28, m. 16, sień 6, III p. n 17 442

Do

sprzedania lub wydzierżawienia nowocześnie urządzona kaszarnia w okolicy Łodzi. Oferty do administracji Orędownika w Łodzi sub „Ka-Wu“. n 17 434

Sprzedam

15 mórg i resztówkę 100, ziemia urodzajna, letniskowa, pokłady gliny, trofu, stawy. Dzierżązna, Szosa Piątkowska 7 km od Zgierza, Pawełczyński. n 17 439

Zakład

fryzjerski, mieszkaniem pewna egzystencją, dzierżawa 25,— tanio sprzedam. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 89 811

Gospodarstwo

55 pszennej, zabudowania pierwszorzędne, inwentarze nadkompletne, przy szosie, Poznania, 14 000. Bartkowiak, obrońca, Dopiewo, Poznań. zd 89 927

Skład

nieruchomość z urządzeniem w rynku w Krotoszynie sprzedam. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Krotoszyn. zd 89 951

Przepisową

piekarnię w rynku miasto 4 500 mieszk. spowodu choroby odstąpię zaraz, cena podług ugody. Gniewkowo, Sempołowicz, Rynek 6. zd 89 952

Zamienię

na gospodarstwo lub dom ewtl. sprzedam pierwszorzędny skład kolonjalno-drogeryjny prowincja, obrót 40.000,— Oferty Orędownik Poznań zd 89 665

Piekarnię

spowodu stosunków rodzinnych sprzedam, Poznań, 4 000,— zł, dzierżawa 100,— Oferty Orędownik, Poznań zd 90 243

Wyszynk

zaprowadzony centrum tanio — sprzedam. Zgłoszenia Orędownik Poznań zd 89 937

Skład

kolonjalny z mieszkaniem, mieście powiatowem po najruchliwszej stronie rynku sprzedam zaraz. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 89 398

52

pszennej od Niemca, prywatny, inwentarzami, zabudowania masywne 10.000.— wpłaty 7.000.— Szymała, Wrześnią, Miłosławska nr. 2. zd 88 517

Magiel

dobry tanio sprzedam. Dolińska, Kostrzyn, ul. Średzka 15. zd 88 935

Aparat

do spawania mało używany, nowoczesny, sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 89 786

Młyn

motorowy, przemiał 70 ctr na dobę, dom, chlew, stodoła, 5½ morgi pszennej, w dużej wsi (powiecie jarocińskim) sprzedam tanio 16.000 zł. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 89 091

100

mórg dobrej ziemi sprzedam, — wydzierżawię. Komorniki, pod Poznaniem. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 402

Budynek

warsztat, nowoczesny, masywny, obszerny, nadający się na każde przedsiębiorstwo przemysłowe z podwórzem i ogrodem w centrum miasta do sprzedania. — Zgłoszenia przyjmuje Komunalna Kasa Oszczędności miasta Wrześni. n 17 175

Kiosk

dobrze prosperujący w dobrem położeniu, masywnie budowany z wszystkiemi uprzywilejeniami — sprzedam. Oferty Orędownik — Poznań N 16 594

Krawiecką kredę

znakiem

„R“

najprzedniejszej jakości — cena konkurencyjna, poleca Wielkop. Fabryka Kredy Krawieckiej — Stanisław Rataj, Poznań, Półwiejska 1. dg 2 860-1

Skład

skór dobrze prosperujący z powodu choroby zaraz sprzedam — 3 000,—. Zgłoszenia Agencja Kurjera Pozn., Krotoszyn. zd 90 717

Kolonjalkę

dobrze zaprowadzoną z mieszkaniem, magiel, ogród, spowodu choroby sprzedam. Oferty do Orędownika, Poznań zd 90 265

Maszynę

szewska do reparacyi w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Chwaliszewo 69, wejście Czartorja. zdg 90 574

Zakład

fryzjerski sprzedam lub wydzierżawię, powód wojsko. Cielewicz, Poznań, Chociszewskiego 27. zd 90 852

Gdynia, okazje

poleca rzeźnictwo, dobrze zaprowadzone, urządzenie nowoczesnych wymagań z koniem i wozem za 3.500 zł.

Sklep

kolonjalny, spożywczy, z towarem i urządzeniem za 30.000 zł.

Restauracje

z pełnym wyszynkiem, własnym bilardem w centrum miasta za 4.000 zł.

Pralnia

dobrze prosperująca w centrum miasta za 1.500 zł.

Kamienica

dająca dochód miesięczny 600 zł parcela wolna, narożnikowa pod budowę, cena 60.000 zł, wpłata 40.000,— pożyczka B.G. K. 20.000 złotych.

Parcele

1000 m², oficyna, 2 składy handlowe dochód 350 zł, front wolny do budowy przy ulicy głównej, cena 40.000 zł. Polsko-Amerykańskie Biuro Pośrednicze, Gdynia, 10 Lutego 28, I piętro. ng 17 115

Podłogi

kresowe wszystkich rozmiarów, I jakości, poleca najtaniej Pawlak, składnica Hartwig, Poznań, Towarowa 15/20, telefon 15-84. zd 90 629

Dom

rzeźnictwem, 5 mórg buraczanej, dużej wsi tanio 8 500, wpłaty — 5 500. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 913

4½

morgi pszennej, domek masywny, wielkie wsi, okolicy Jarocina, cena 2 500. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 912

20

mórg pszennej, budynki masywne, blisko Jarocina, cena 4 500, wpłaty 2 500. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 911

8

mórg pszennej, domek nowy (cegłówka) blisko Jarocina 3 200,— wpłaty 2 200. Otręba, Jarocin, — Kilińskiego 2. zd 90 910

Cukiernia

z pracownią do sprzedania w Gdyni ul. Śląska 32, Janczurowa. ng 17 114

Fryzjerskie

urządzenie z narzędziami i bielizną tanio sprzedam. Wskaże Orędownik, Poznań zd 90 274

Skrzypce

nowe od 9 zł dobrem wykonaniu wysyła za zaliczką. K. Bagowski, Pobiedziska. zd 89 034

Rzeźnictwo
powiatowem mieście, urządzeniem lub bez z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Zgłoszenia agentura Orędownika, Leszno, Karasia. ng 17 018

100
morgowy na sprzedaż, 100 morgowy dzierżawy blisko Poznania. Oddział Handlowy, Poznań, St. Rynek 91. zd 90 755

10. MAJĄTKI

Gospodarstwo
40 do 50 mórg kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 388/9

Siedemdziesiąt
buraczanych jednym planie żniwami, inw., dobremi budynkami, kolej miejscu sprzeda Paradziński, Poznań, Piekary 19 — 1. zd 90 442

Sto
buraczanych, drenowanych, dobremi budynkami kompletne inwentarze, przy mieście wpłaty 24,000,— Poradziński, Poznań — Piekary 19 — 1. zd 90 441

11. KUPNA

Śliwki
kupuje fabryka marmelady, Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. zdg 90 048/9

Kupię tokarkę
dobrym stanie 3-metrowa. Zgłoszenie Ostrów-Wlkp., skrytka 57. n 17 371/2

Kupię
do centnara miodu czysto pszczelnego. Oferty z ostateczną ceną Orędownik, Poznań zd 89 888

Skład
papieru - tytoniu kupię. Oferty ostateczną ceną, oraz wysokością czynszu do Orędownika, Poznań zd 89 798

Kupię
gremplarnię dobrą, napędową — względnie ręczną, dużą do zastosowania zapędowego. Cenę przystępną, warunki, Reszczyński — Płock, Nowy Rynek 12. zd 90 423

17. LOKALE

Poszukuję
warsztatu kowalskiego celem wynajęcia zaraz lub później w Poznańskiem. Zgłoszenia Feliks Ludwiczak, Śmigiel. n 17 379

Skład
w rynku, dla każdej branży wydzierżawię. Steinmetz, Jarocin. ng 17 386

18 DZIERŻAWY

Gospodarstwo
około 100 mórg, inwentarzem, zapasami, składem kolonjalnym — wydzierżawię. Objęcie 5.000,— Oferty Orędownik, Poznań zd 88 117

Pierwszorzędne
rzeźnictwo do wydzierżawienia od natychmiast, duża wieś kościelna 2.500 mieszkańców, egzystencja zapewniona. Zgłoszenia Ag. Orędownika, Drawski-Młyn. n 17 314

Jarocinie
rzeźnictwo z mieszkaniem, urządzeniem, maszynami, objęcie 1250 (dzierżawa 70,—) Otręba, Jarocin Kilińskiego 2. zd 90 906

Kolonjalkę
z towarem, dwie magle, różne przybory ruchliwem mieście zaraz wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 533.

Piekarnia
wielkiej kościelnej wsi (pow. Jarocin), urządzeniem objęcie 600 dzierżawa 35. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 90 904

Piekarni
poszukuję celem dzierżawy, najchętniej od właściciela. Fr. Nowakowski, Leszno, Leszczyńskich nr. 38. ng 17 390

Gospodarstwo
80 buraczanej, śliczne zabudowania, żywe, martwe inwentarze. Objęcie 4.000 zaraz. Woźniak — Stęszew, Kosickiego 13. ng 17 369

Restaurację
z składem kolonjalnym z powodu choroby zaraz korzystnie wydzierżawię. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 88 873

Wydzierżawię
gospodarstwo 60-morgowe dobrej ziemi, pełnem żniwem, inwentarzami, blisko Poznania, 6 000. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 793

Restauracja
z składem kolonjalnym od zaraz z powodu choroby do odstąpienia — wieś kościelna — dzierżawa 50 zł miesięcznie. Do przejęcia potrzeba ca 3 000.— Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 88 869

Skład
obszerny, dwa okna wystawne — rynek — mieszkaniem wydzierżawię (pożądana porcelana, rowery). Oferty Koenig — Rogoźno, Poznańskie. zd 89 727

Piekarnia
czynna w mieście do wynajęcia. Do objęcia 600 złotych. Zgłoszenia do Orędownika, Poznań zd 90 428

Skład
2 pokoje, kuchnia, ogród, chlewy, wioska kościelna. Objęcie 1 000. Woźniak, Stęszew, Kosickiego 13. ng 17 391

46
pszennej ,2 konie, 4 bydła maszyny, objęcie 1 900 od właściciela. Szymala, Września, Miłosławska nr. 2. zd 88 518

23. ROZMAITE

Chrześcijańska
wypożyczalnia sukien ślubnych i balowych, najnowsze fasony. — Łódź, Suwalską 7 (przy Napiórkowskiego) Szymańska. n 17 241

Akuszerka
Z. Wojtczakowa, Łódź, Andrzeja 40, m. 9. Przyjmuje i udziela porad o każdej porze. n 17 446

Magle
wyrabia fabryka B. Kapczyńskiego, Łódź, Podrzeczna 36. n 17 431

Akuszerka
przyjmuje zamówienia pań, przyjezdnych oraz udziela porad. — Lutomiersk pod Łodzią, Kościuszki 26. n 17 447

Chrześcijańska
wypożyczalnia sukien ślubnych i balowych najelegantsze fasony. Łódź, Limanowskiego 38 (dawn. Aleksandrowska) w pralni. n 17 233

Nieczystości
cery, piegi, pryszcze, usuwa oraz udelikatnia niezrównany mój „krem kwiatowy", Drogerja Kucharskiego, Poznań, Podgórna 6 zd 90 439

Niepożałujesz
spróbować „Nargillo", które rzeczywiście odzwyczaja od palenia tytoniu natychmiast. — Drogerja Kucharskiego, Poznań, Podgórna nr. 6. zd 90.438

Dziś
jeszcze wysmarować łóżka, materace płynem „Pluskwa", Pluskwy na zawsze wyginą. Drogerja Kucharskiego, Poznań — Podgórna 6. zd 90 437
Jeżeli

24. NAUKA

Francuskiego
udziela długoletnia nauczycielka szkół średnich w kompletach i pojedyńczo. Łódź, Nawrot 38, m. 4. n 17 433

Przyjmuję
przepisywanie na maszynie oraz wyuczam pisania na maszynie. Wiadomość „Biuro Prósb", Łódź Piotrkowska 223. n 17 451

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni
kucharka poszukuje posady, najchętniej na plebanje. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kielce, Ekspozytura Orędownika, Plac Wolności 3, dla „Pracowitej". zd 89 352

b) Inni

Złożę
lub pożyczę 1 000 kaucji za posadę inkasenta, ekspedjenta lub sprzedawcy. Oferty Orędownik, Łódź, pod „1 000". n 17 435

Emeryt
posterunkowy Policji Państwowej, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Jarocin ng 17 389

Czeladnik
piekarski, częściowa znajomość cukiernictwa, sumienny, pracowity poszukuje posady. Zgłoszenia Lipiński, Poznań, Chwaliszewo 10 — 2. zd 90 220

Organista
z miasta, pensja, mieszkanie itd. zamieni posadę na wieś, przy mieście powiatowym. Oferty Orędownik, Poznań zd 89 950

Młodzieniec
szofer obeznany centralnem ogrzewaniem i ogrodnictwa, poszukuje obsługi domu lub willi. Oferty Orędownik, Poznań zd 89 724

Technik dentystyczny
pracujący w złocie (lane, ciągnione), kauczuku, obeznany w operatywie szuka posady od zaraz. Łaskawe oferty Orędownik, Poznań zd 89 642

Tokarz
drzewny obeznany w robotach flamańskich poszukuje pracy. — Zgłoszenia do Orędownika, Poznań zd 89 753.

Emeryt
poszukuje posady, najchętniej samodzielnej gospodarki rolnej do 100 mórg. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Jarocin ng 17 387

100
za wyrobienie stałej posady woźnego. Oferty Orędownik Poznań zd 90 807

27. WOLNE POSADY

Poszukuję
agentów do sprzedaży nici i twystów. Firma „Syryna 1", Łódź, Targowa 47. n 17 445

Potrzebna
sklepowa samodzielna do mleczarni z kaucją 300 zł. Oferty Orędownik, Łódź, pod „Zdolna". n 17 444

Zdolnych
agentów domokrążnych wszędzie, wysoki zarobek, stała praca pensja, prowizja. Zgłoszenia Pabjanice, Karniszewice 48. n 17 440

Kierownictwo
do oddziałów i grup agentów. Domokrążni pensja gwarancja na towar. „Poznanianka", Łódź, Rzgowska 74. n 17 437

Kucharka
i służąca do restauracji I. II. klasy Łódź Dworzec Fabryczny od zaraz porzebne. Zgłoszenia pomiędzy godz. 5—6 popołudniu. n 17 436

Potrzebny
człowiek do koni. Zgłaszać się J. Ruszczak, Łódź, Brzezińska 36. n 17 245

Ucznia
z prowincji z utrzymaniem — przyjmie Drukarnia. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 528

Domokrążców
sprzedawców na pokupne proszki do prania poszukujemy. „Cede" Poznań, Dolina 16. zdg 90 777/8

Maszynista
obeznany z motorem ssącogazowym i światłem elektrycznem potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Orędownik, Poznań ng 17 382

Pomocnik
fryzjerski damsko-męski, dzielny ondulator (wodny) natychmiast potrzebny. Zgłoszenia agentura Orędownika, Leszno, ul. Karasia. ng 17 019

Uczeń
chętny do nauki siodlarstwa może się zgłosić od zaraz. Stachowiak, mistrz siodlarski — Jarocin — Krótka. ng 17 384

Magazynier
młynarz lub zbożowiec potrzebny od 15. bm. Kaucja pożądana. Zgłoszenia Orędownik, Poznań ng 17 383

Poszukuję
wspólnika, (czki) niewielką gotówką, fachowość zbyteczna, posiadam własne przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 90 719

Pannę
do składu spożywczego jako uczennice przyjmę. Oferty Orędownik, Poznań zd 90 899

Pomocnik
fryzjerski może się od zaraz zgłosić. Posada stała. Kazimierz Pauer, Pyzdry, ul. 11 Listopada. n 17 373

Wdowa
panna przystojna do księgarni gotówką 2 000,— potrzebna jako kierowniczka - wspólniczka. — Oferty Orędownik, Poznań zd 90 393

Robotnik
do wyrobu dachówki cementowej wolnym utrzymaniem. Zgłoszenie odpisem świadectw Orędownik, Poznań zd 89 690

Pomocnik
fryzjerski młodszy, dobra siła, posada wolna od 1. 10. 36. Franciszek Drobnik, mistrz fryzjerski, Oborniki, ul. Marsz. Piłsudskiego 12. ng 17 333

Marszantka
biegła ekspedycji, stała posada, potrzebna większego miasta powiatowego. Odpisy świadectw warunkami „Biegła" Guhr — Ostrów Wlkp. n 17 380

Dziewczyna
wiejska, młodsza, kochająca dzieci potrzebna. Betańska, Pobiedziska, Rynek 3. zd 89 707

28. CHLEB DLA POLAKÓW

Członek S. N.
poszukuje starszego gatru żelaznego od szer. 65 cm do 80 cm. — Poszukuje się nabywcy benzynowego motoru, leżącego i komb. maszyny do obróbki drzewa — z cyrkularką i wiertarką. Informacje i łask. oferty Agentura Orędownika, Bielsko. Ul. Grażyńskiego 40. zd 90 491

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Poniedziałek, 14 września.

6,30 audycje poranne; **11,30** audycja dla szkół:: a) „Cuda techniki: maszyna służy ludzkości" — pogadanka Feliksa Burdeckiego dla dzieci starszych, b) muzyka (płyty); **11,57** sygnał czasu; **12,13** dziennik południowy; **13,10** chwilka gospodarstwa domowego; **15,30** wiadomości gospodarcze; **15,45** chwilka pytań; **16,00** popularny koncert w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka (przez Toruń); **16,45** „Dziecko idzie do szkoły" — pogadanka; **17,00** koncert małej orkiestry P. R. z udziałem Anieli Szlemińskiej (śpiew), Mary Grelichowskiej (recytacje) i Tadeusza Zygadły (skrzypce) (z Wystawy Radjowej); **18,00** „Organizacja wolnego czasu w Niemczech", pog.; **19,00** pogadanka aktualna; **19,10** audycja strzelecka; **19,40** Krystjan Sinding: Serenada A-dur op. 92 na dwoje skrzypiec i fortepian; **20,05** arje i pieśni odśpiewa Jerzy Czaplicki; **20,30** „Cmentarze irkuckie — wrażenie z Syberji" — feljeton; **20,45** dziennik wieczorny; **20,55** pogadanka aktualna; **21,00** koncert symfoniczny P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Leo Sirota — fortepian; **22,00** wiadomości sportowe;

22,15 koncert solistów Wykonawcy: Tatjana Nolje - Mazurkiewiczowa (śpiew) — Warszawa i Zdzisław Roesner (skrzypce) — z Torunia.

Wtorek, 15 września.

6.30 audycje poranne; **11.30** — audycja dla szkół: „Idzie polem wrzesień" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci młodszych; **11.57** sygnał czasu; **12.13** dziennik południowy; **12.23** koncert w wykonaniu Zespołu Kameralnego Niny Mańskiej. W programie utwory zapomnianych kompozytorów; — **13.10** chwilka gospodarstwa domowego; **15.30** wiadomości gospodarcze; **15.45** skrzynka P. K. O. **16.00** koncert z Pawilonu Sztuki na Targach Wschodnich (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. — „Wesoła Piątka". Eugenja Łasowska (śpiew) oraz Wiktor Budzyński (Konferensjerka); **16.45** „Henryk Dąbrowski i legjony" — odczyt z Poznania; **17.50** „Wulkany polskie" — pogadanka z Krakowa; **18.50** pogadanka aktualna **19.00** koncert w wykonaniu Zespołu Smyczkowego Symfonicznej Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Kazimierza Czekotowskiego — baryton (z Wystawy Radiowej); **20.00** „Faust" — opera w 4-ch aktach Charles Gounod'a. Transmisja z Teatru Wielkiego we Lwowie). W przerwie I-szej dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. W przerwie II-ej „Problemy literackie na Zachodzie" — szkic literacki Romana Zrebowicza. W przerwie III-ej wiadomości sportowe.

KRAJOWE

Poniedziałek, 14 września.

Warszawa — **12,03** skrzynka rolnicza; **12,23** arje i pieśni w wykonaniu słynnych śpiewaczek i śpiewaków (płyty); **18,10** skrzynka ogólna; **23,00** muzyka taneczna (płyty).

Toruń — **12,03** recytacje prozy: Fragment z powieści „Chłopi" Wł. Reymonta; **12,23** muzyka symfoniczna — płyty! **14,30** muzyka salonowa w wyk. zespołów i solistów (płyty); **18,10** rozmowa z dziećmi; **18,20** melodje wiedeńskie (płyty); **18,35** życie kulturalne Pomorza.

Lwów — **12,03** pogadanka; **12,08** fortepianowe parafrazy walców Straussa (płyty); **12,23** chwila Feliksa Mendelsohna (płyty); **14,30** dla rozrywki (płyty); **15,30** wiadomości gospodarcze (z Warszawy); **18,10** pieśni i preludja w wykonaniu Niny Kwiatkowskiej (sopran) i Fryderyka Hermana (skrzypce); **18,30** „Tragedja polskiej awangardy poetyckiej" — szkic literacki.

Katowice — **11.30** audycja dla szkół średnich: „Co widzieliśmy na Bałkanie" — wrażenia z wycieczki reprezentacyjnej młodzieży szkół średnich i muzyka z płyt; **12.03** chwilka społeczna; **12,10** wiadomości bieżące; **12,23** arje i pieśni w wyk. słynnych śpiewaczek i śpiewaków (płyty z Warszawy); **13,15** muzyka lekka (płyty); **14,13** wiadomości giełdowe; **15,30** „Polska literatura katolicka" — pogadanka; **18,10** skrzynka ogólna; **18.20** audycja pogodna „Echa wileńskie na Śląsku".

Kraków — muzyka taneczna (płyty); **12,23** muzyka egzotyczna (płyty); **14,30** koncert życzeń z płyt; **18,10** odczyt p. t.: „Polak Marcin Gawłowicz, najwybitniejszy przedstawiciel słowackiego baroku"; **18,25** jazzowa muzyka fortepianowa (płyty); **18,45** wiadomości z dnia.

Łódź — **11,00** muzyka operetkowa (płyty); **12,03** pogadanka dla robotników p. t. „Współpraca domu robotnika ze szkołą"; **12,23** arje i pieśni w wykonaniu słynnych śpiewaczek i śpiewaków (płyty Warszawy); **15,27** łódzkie wiadomości giełdowe; **18,00** rozmowa z radiosłuchaczami; **18.20** o wszystkiem potroszku;**18.25** muzyka (płyty).

Wtorek, 15 września.

Warszawa — **12.03** wiadomości rolnicze; **17.00** utwory Roberta Schumanna (płyty); **18.00** „Jak Mraus zaopiekował się Muksim" opowiadanie dla dzieci; **18.10** życie kulturalne stolicy; **23.35** muzyka taneczna (płyty).

Toruń — **12.03** skrzynka rolnicza; **14.30** wszystkiego po trochu; (płyty); **17.00** transmisja z Radzynia. Fragm. z uroczystości święta 64 pp. Utwory Ludwika van Beethovena — płyty); **18.00** „Sztorm" pog.; **18.10** Arje operowe — płyty; **18.25** pogadanka aktualna.

Lwów — **12.03** „Z polskiej niwy" (płyty); **14.30** różne melodie — płyty; **15.30** wiadomości gospodarcze (z Warszawy); **17.00** utwory Roberta Schumanna — (płyty z Warszawy); **18.00** Silva rerum; **18.05** skrzynka dla dzieci; **18.15** Charles Kullmann — płyty; **18.25** „Zagadnienie mleka w Polsce" (Na marginesie „Tygodnia Spożycia Mleka w Polsce").

Katowice — **12.03** życie kulturalne Śląska; **12.10** wiadomości bieżące; **13.15** rewja najpopularniejszych melodii (płyty); **14.13** — wiadomości giełdowe; **15 30** „Kukiełki śląskie — urządzają zebranie" — audycja w wyk. zespołu dziecięcego rozgłośni katowickiej; **17.00** utwory Roberta Schumanna (płyty z Warszawy); **18.00** „Sport w szkołach śląskich" — felieton **18.10** „To i owo" — koncert niespodzianek.

Kraków — **12.03** wiadomości rolnicze z Warszawy; **14.30** popołudniowy koncert popularny — (płyty). „Po jednej piosence"; — **15.30** lokalne wiadomości gospodarcze; **17.00** utwory Roberta Schumanna (płyty z Warszawy); **18.00** skrzynka dla dzieci; **18.10** wiadomości z dnia...; **18.15** „Czy wiecie, że..."

Łódź — **11.00** muzyka (płyty); **12.03** melodje góralskie (płyty); — **15.27** łódzkie wiadomości giełdowe **17.00** utwory Roberta Schumanna (płyty z Warszawy); **18.00** rozmowa z dziećmi; **18.10** o wszystkim po troszku; **18,15—18.35** muzyka (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na poniedziałek:

17.00 Paris PTT. Koncert orkiestrowy. **17,07 Leningrad.** Pieśni góralskie Paderewskiego. **17,15 Anglja** (Nat. Progr.) Muzyka lekka. **17,30 Budapeszt.** Muzyka lekka. **17,35 M. Ostrawa.** Recital śpiewaczy. **Bratislawa.** Recital skrzypcowy. **Praga** Recital fort.

18,00 Anglja (Reg. Progr.) Muzyka lekka. **18,03 Bukareszt.** Koncert orkiestrowy. **18.40 Anglja** (Reg. Progr.) Pieśni Marxa. **18,50 Budapeszt.** Recital śpiewaczy.

19,25 Brno Wesoła audycja muzyczna. **19,30 Anglja** (Reg. Progr.) Koncert wieczorny. **Anglja** (Nat. Progr.) Muzyka taneczna. **Monachjum — Norymberga.** Zakończenie Kongresu Partyjnego. **19,40 Ryga.** Muzyka liryczna.

20,00 Strasburg. Koncert kameralny. **Radjo Paris.** Koncert rosyjskiego zesp. wokalnego. **20,15 Ryga.** Popularne menuety. **20,20 Oslo.** Koncert solistów. **20,30 Anglja** (Nat. Progr.) Koncert Wagnerowski z Queens-Hallu. **Bukareszt.** Muzyka kameralna. **Poste Parisien.** Wesoła audycja. **Wieża Eiffla.** Koncert symfoniczny **20,40 Rzym.** Recital wiolonczelowy. **Medjolan.** „Il nostro giallo" — operetka Vaccari. **Brno.** Tańce czeskie Smetany. **Praga.** Arje operowe. **Radjo Paris.** Koncert symfoniczny z Vichy

21,00 Wiedeń. Sonaty na skrz. i fort. w wyk. Krauss Szymona Goldberga. **21,10 Bukareszt.** Rumuńskie pieśni lud. **Beromuenster** Koncert Beethovenowski. **21,15 Ryga.** „Noc" — koncert orkiestrowy. **21,30 Budapeszt.** Francuska muzyka kameralna. **21,45 Bukareszt.** Koncert ork. mandolinistów. **21,50 Rzym.** Muzyka rozrywkowa.

22,00 Sztockholm. Koncert ork kameralnej. **22,10 Wiedeń.** Koncert rozrywkowy. **22,15 Praga.** Recital fort. **22,20 Monachjum.** Sonata na skrz. i fort. Dannehla. **Königswust.** Nocna muzyczka. **Budapeszt.** Muzyka taneczna. **Bukareszt.** Koncert nocny. **22,30 Anglja (Reg Progr.)** Muzyka taneczna.

23,00 Budapeszt. Koncert ork. symf. **Monachjum.** „Mistrzowie niemieccy" — koncert nocny. **13,05 Kopenhaga.** Muzyka taneczna **23,15 Radio Paris.** Muzyka lekka

na wtorek:

17.00 Paris P. T. T. Koncert orkiestrowy. **Wrocław.** Koncert popołudniowy. **17.05 Kolonia.** Muzyka współczesna. **17.30 Sztokholm** Muzyka lekka. **Praga.** Koncert popularny **17.40 Bratislawa.** Arie operowe.

18.00 Koenigswust. Pieśni litewskie. **Monachium.** Muzyka popularna. **18,15 Bratislawa.** Recital śpiewaczy. **18.20 Praga.** Recital śpiewaczy. **18.40 Budapeszt.** Muzyka cygańska.

19.00 Lipsk. Muzyka kameralna. **Monachjum.** Muzyka kameralna. **Hamburg.** Koncert kwartetu Fehsego. **19.10 Praga.** Wesoła audycja muz. **19.20 Bukareszt.** Muzyka dwufort. **19.30** — **Anglia** (Reg. Progr.). Pieśni ludowe. **19.40 Anglia** (Nat. Progr.) Melodie filmowe.

20.00 Kopenhaga. Melodje operetkowe. **Sztokholm.** „Kniaź Igor" opera Borodina. Akt. I. (tr. z Opery). **Anglia** (Reg. Progr.). — Koncert symf. **Wiedeń.** „To musi być walc" — koncert rozrywkowy. **20.10 Lipsk.** Koncert wieczorny. **Wrocław.** Koncert wieczorny. **Kolonia.** Wielki wesoły wieczór. **Koenigswust.** „Melodie o zmierzchu". **Monachium.** Wieczór melodyj operetkowych. **Ryga.** — Muzyka romantyczna. **Hamburg.** „Piękny jest świat". **Królewiec.** „Obrazki z wystawy Mussorgskiego. **20.30 Bukareszt.** Koncert symf. Dyr. Perlea. **20.40 Paris PTT.** „Prowincje francuskie i ich muzycy". **20.45 Mediolan.** Wieczór oper. **Sztutgart.** Koncert symfoniczny. **Radio Paris.** Piosenki wczorajsze i dzisiejsze.

21.00 Praga. Koncert orkiestrowy. **21,15 Ryga.** „W Chinach i Japonji". koncert orkiestrowy **21.20 Sztokholm.** Muzyka lekka. **21.45 Anglia.** (Reg. Progr.). Muzyka lekka.

22.10 Anglia. (Nat. Progr.). — Koncert orkiestrowy. **Wiedeń.** — Recital skrzypcowy. **Budapeszt.** Muzyka salonowa. **22.15 Praga.** — Recital fortepianowy. **22.30 Anglia** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. **Koenigswust.** Nocna muzyczka. **Wrocław.** Muzyka taneczna. **Hamburg.** Muzyka lekka i ludowa. **22.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna.

23.00 Koenigswust. Prosimy do tańca", **Monachium.** Muzyka rozrywkowa. **23.05 Wiedeń.** Muzyka taneczna. **23.15 Radio Paris.** Muzyka lekka. **23.20 Budapeszt.** Muzyka cygańska

24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

ORĘDOWNIK
WYCHODZI CODZIENNIE Z DATĄ NA DZIEŃ NASTĘPNY

Centrala: Poznań, św. Marcin 70. P. K. O. Poznań 200 149
Telefony centrali: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25
W niedziele, święta i późnym wieczorem: 35-24, 40-72

Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada Antoni Leśniewicz z Poznania.
Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Przedpłata: miesięcznie przy 7-miu wydaniach tygodniowo z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odnoszenie do domu odpow. dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2.34 zł. kwartalnie 7,01. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 5.00 zł 6 wydań tygodniowo. — Zamówienia pocztowe należy uskuteczniać do 25 każdego miesiąca w urzędach pocztowych lub wprost w centrali Orędownika.

Ogłoszenia i reklamy: Na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr., na stronie 4-tej 50 gr., na stronie 2-giej 60 gr., na stronie wiadomości lokalnych 100 gr. od jednołamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych (drukowanych tłusto): słowo nagłówkowe 15 gr., każde dalsze słowo 10 groszy. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. Ogłoszenia są płatne zgóry.

Nakład i czcionki: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Prawo do życia

POWIEŚĆ PRZEZ ALEKSANDRA JUNOSZĘ OLSZAKOWSKIEGO

7)

Streszczenie dotychczasowych odcinków: Orkan, dr. praw, który stracił posadę i nie może znaleźć nowej, spotkał się z kolegą szkolnym, który napróżno szukając odpowiedniej posady, schował dyplom i dzierżawi od ziemian sady, handlując owocami. Kolega ów, Chojcza, proponuje Orkanowi spółkę, do której ten przystępuje z 1.500 zł. Jadą do Gawłowa i podpisują kontrakt dzierżawy sadu z właścicielem. Odjeżdżających dopędza Żyd, który zabiegał o dzierżawę tego samego sadu i proponuje tytułem odstępnego 1.500 zł, Chojcza jednak odrzuca propozycję stanowczo.

Zarzuciwszy tedy ręcznik na ramię i schowawszy mydło do kieszeni spodni, ruszył w tym kierunku, przytrzymując lewą ręką rozchylającą się na piersiach koszulę. Krocząc ścieżką, ukrytą między dwoma żywopłotami, przed którémi znalazł się po opuszczeniu ogrodu, dotarł do głównej alei wjazdowej, skąd w odległości kilkuset kroków przez gęstwinę drzew parkowych błysnęła srebrzysta wstęga rzeczki, migotając miljonami iskier w promieniach wschodzącego słońca. Turkot turbiny stał się bardziej głośny i wyraźny i wreszcie oczom Orkana ukazał się mały, drewniany młyn, stojący nad wąską rzeczką. Widok ten wywierał miłe i spokojne wrażenie, to też Orkan stał przez pewien czas bez ruchu, zanim, rozejrzawszy się wokoło, ściągnął koszulę i spodnie i wskoczył do wody.

Spotkał go jednak przykry zawód. Głębokość rzeczki nie przekraczała jednego metra i Orkan z żalem brodził po wodzie, szukając chociażby dołu, w którym mógłby się zanurzyć po szyję i popływać. Po kilku bezowocnych próbach pożegnał się z myślą o kąpieli, zauważywszy przytem, że woda nie była czysta, a dno grząskie i szlamowate.

Wyszedł tedy na brzeg i wciągnąwszy ubranie, ruszył w stronę podwórza, postanawiając przy studni dokonać rannej toalety.

Dwóch zaspanych pastuchów wypędzało właśnie kilkadziesiąt krów z obory i studnia była zajęta. Żóraw skrzypiał nieznośnie, czerpiąc wodę do olbrzymiego koryta. Było to po rannym udoju i przed drzwiami obory stał pisarz o mizernym wyglądzie i popryszczonej twarzy, obliczając ilość mleka w litromierzu, do którego dójki wlewały ze szkopków.

W stajniach rozlegało się parskanie koni, którym parobcy sypali obrok do żłobów i nakładali chomąta, szykując się do wyjścia na pole.

Orkan łowił chciwie uchem nieznane mu odgłosy budzącego się życia na wsi i mimowoli porównywał je do rannych godzin w biurze, gdzie najpierw woźni rozpoczynali urzędowanie wietrzeniem dusznych sal, ścieraniem kurzu z biurek i foteli, czyszczeniem dywanów w gabinetach naczelników i dyrektorów, rozmawiając między sobą na temat zniżki poborów i spodziewanej redukcji. Następnie zjawiali się pierwsi urzędnicy, którzy w obliczu władz przełożonych chcieli wykazać energję i pracowitość. Schylając zgięte grzbiety, grzebali się w papierach, układając je według kolejności spraw na biurku i zamieniając między sobą krótkie, urywane słowa powitania.

Wreszcie przychodzili ci, którzy uważali pracę za dopust Boży. Wchodzili niechętnym krokiem, rozbierali się powoli i przeciągając się leniwie, zasiadali przy biurkach, klnąc życie, świat i ludzi.

Porównując oba te obrazy, Orkan z pewnego rodzaju przyjemnością wchłaniał oczyma widok podwórza gawłowskiego i czekał cierpliwie, aż krowy pić przestaną.

Wreszcie ostatnia krowa wyszła poważnym krokiem za bramę i Orkan pochylił żóraw, chcąc naczerpnąć wody do wiadra i umyć się porządnie.

Przechodzący z końmi przez podwórze parobcy spoglądali ciekawie na Orkana, niestety bowiem dość rzadkiem zjawiskiem jest na polskim folwarku dzierżawca ogrodu, który nie jest Żydem.

Woda ze studni była lodowato zimna, to też Orkan z rozkoszą zanurzył w kuble głowę, poczem sięgnął do kieszeni po mydło. Namydliwszy całą twarz, sięgnął poomacku po kubeł i nieostrożnym ruchem ręki strącił naczynie z ocembrowania studni na ziemię.

Woda rozlała się z pluskiem, zamaczając mu trzewiki.

Orkan zaklął.

— Psiakrew! Ładna historja!

Wtem poza nim zabrzmiał jakiś śmiech kobiecy.

— Ojejku! Jak pan śmiesznie wygląda! Hi! Hi! Hi!

Orkan nasrożył się gniewnie.

— Tu niema nic śmiesznego!

— Jakto nie? Ojejku! Hi! Hi! Hi!

— Nie wiem, kto pani jest, ale gdybyś pani miała mydliny na twarzy, a wodę z wiadra wylała, tobym się nie śmiał, ale pomógł!

— Niech pan się nie boi, pomogę, ale... Hi! Hi! Hi! To takie śmieszne, że nie mogę! Szkoda, że lustra niema!

— Kiedy ja patrzeć nie mogę! — odparł rozweselony trochę Orkan.

Krztusząc się od śmiechu, właścicielka głosu ulitowała się nareszcie nad Orkanem i zaczerpnąwszy w wiadro wody, poprowadziła doń Orkana.

Obmywszy twarz, Orkan sięgnął po ręcznik i wycierając się, spojrzał na wybawicielkę.

Przed nim stała młoda, zgrabna dziewczyna z lekko zadartym noskiem w czarnej, skromnej sukience, przepasanej białym fartuszkiem.

— Orkan jestem! — przedstawił się, wyciągając rękę.

— Sitkówna! — dygnęła pośpiesznie, poczem dodała naiwnie: — wołają na mnie Jadzia.

Orkan przechylił głowę i pokazał zęby w szelmowskim uśmiechu.

— Panienka skąd?

— Ze dworu! — pisnęła, — pokojówką jestem!

— Ranny ptaszek z panienki!

— A bo ja tutejsza! Ze wsi! Zwyczajna jestem codzień rano wstawać.

— Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje! — zauważył filozoficznie Orkan.

— Mnie jeszcze nic nie dał! — brzmiała dowcipna odpowiedź.

— Jakto nic? A uroda panienki, zdrowie i humor, to nic?

— A cóż, mam się martwić? Płakać czy co?

— Fe! Kto mówi o zmartwieniach? Taki ładny dzień, słonko grzeje, ptaszki się weselą...

— To i ja się weselę!

— Z cudzego nieszczęścia!

— Jakie mi tam nieszczęście. Trochę mydło do oczu panu wpadło... ale pan śmiesznie wyglądał, słowo daję! Hi! Hi! Hi!

Tym razem Orkan zawtórował wesoło dziewczynie i tak śmiejących się razem zastał ich rządca Gawłowa.

— Jadźka! Lepiejbyś zębów nie szczerzyła do byle kogo, a pokoje we dworze sprzątała! — krzyknął ze złością.

Dziewczyna ujęła się hardo pod boki i odparła:

— Owa! Kim to pan Kostek chce rządzić? Ja dworska i wiem, co robię, a pan Kostek może ludziom na polu rozkazywać!

— Nie pyskuj, żebym ci zadartego nosa nie podbił!

— No! No! Aligancki kawaler! Cham tak mówi do dziewczyny, nie rządca!

Słowa te wypowiedziane były wobec pisarza, który kończył właśnie obliczanie mleka, dwóch parobków i dzierżawcy ogrodu, to też rządca nie mógł puścić mimo uszu słów obraźliwych zuchwałej pokojówki. Coprawda obudził się tego dnia w dziwnie kwaśnym humorze, a wojowniczy temperament domagał się wyładowania. Bez słowa tedy ruszył ku Sitkównie, zaciérając dygocące złością pięści.

Wtem Orkan, który do tej pory stał spokojnie, przysunął się raptem do napastowanej, zasłaniając ją sobą.

Rządca zdumiał się.

— A pan tu czego? — wykrzyknął.

Orkan milczał, patrząc mu prosto w oczy. Pisarz i parobcy wyciągnęli ciekawie szyje, wietrząc awanturę.

Rządca przypomniał sobie wczorajszy afront, którego przyczyną był pośrednio Orkan i postanowił odpłacić mu się pięknem za nadobne.

— Cóżeś pan stanął i oczy wybałuszył, co? — ryknął, postępując bliżej.

Orkan przysunął nieznacznie prawą rękę do piersi i milczał w dalszym ciągu.

Rządca stracił ostatecznie panowanie nad sobą. Z głuchym rykiem skoczył naprzód, chcąc ciężarem masywnego ciała zbić z nóg zuchwałego dzierżawcę, a potem ukarać dla przykładu obecnych, siadłszy okrakiem na powalonym i palnąwszy kilka razy pięścią po twarzy.

Sitkówna, stojąca za plecami Orkana, krzyknęła z przerażenia. Pisarz i parobcy wstrzymali oddech.

Tymczasem prawa pięść Orkana zatoczyła w powietrzu błyskawiczny łuk, przylegając wspaniałym sierpem do szczęki napastnika, podczas, gdy lewa utonęła na moment w obwisłym brzuchu. W następnej sekundzie olbrzymi rządca runął ciężko na ziemię, rozkładając szeroko ręce i nogi. Oczy miał zamknięte, na wargach nieco krwi.

W podwórzu zapanowała głęboka cisza. Dziewczyna błyszczącemi z podziwu oczyma wpatrywała się w Orkana, który flegmatycznie oglądał swą prawą rękę, cokolwiek skrwawioną, skutkiem zdarcia naskórka z palców przy uderzeniu.

Pierwszy ocknął się z osłupienia pisarz i podbiegł do Orkana.

— Mój Boże! Chyba pan go nie zabił? — zawołał rozdygotanym głosem, wskazując na rządcę.

Orkan potrząsnął przecząco głową.

— Nic mu nie będzie! To zwyczajne omdlenie. Zlej mu pan twarz wodą, to zaraz wstanie.

Pisarz skinął na jednego z parobków, poczem, nachyliwszy się nad rządcą, dotknął ostrożnie palcem piersi.

— Oddycha? — zapytał bojaźliwie.

Orkan uśmiechnął się.

— Oddycha! Nie bój się pan! — odparł, — ja sam kilkanaście razy znalazłem się w tym stanie i nic mi nie było.

— Ejże? — zdziwił się pisarz, — naprawdę?

— Naprawdę!

— A kto panu radę dał? Przecież pan mocny jak byk! Takiego chłopa grzmotnąć o ziemię, to sztuka!

— Byli tacy, co dawali radę!

— A gdzie pan się bił?

— W wojsku. Byłem instruktorem sekcji bokserskiej. No, bierz pan wodę i lej mu na twarz.

Pisarz odebrał wiadro z rąk parobka i chlusnął na rządcę. Ten drgnął pod strumieniem zimnej wody, otworzył błędne oczy i usiadł, jęcząc płaczliwie i trzymając się za szczękę i brzuch.

Orkan skinął głową Sitkównie i, zarzuciwszy ręcznik na ramię, wrócił do ogrodu. W głębi duszy nie był zadowolony z siebie. Ładnie sobie poczynał na dzierżawie i to pierwszego dnia przy wejściu do ogrodu. Bądź co bądź rządca był zastępcą dziedzica i sprawa miała świadków.

(Dalszy ciąg nastąpi).

PRZYGODY BONIFACEGO SZCZYPIORKA



Szczypiór niezadowolony
Nie ustrzelił nawet wrony.



Nagle czuje radość w duszy
Bo dostrzegł zajęcze uszy.



Z Szczypiórka myśliwy dzielny
I strzał jego bywa celny.



Dobrze że Szczypiórek chybił
Boby babie zęby wybił.

NASZA NOWELKA

Palec Boży

Mrok spowił miasto w swą czarną chustę.

Gwar zamierał, cichł, tylko od śródmieścia leciał głuchy, jakby z pod ziemi wychodzący szum.

Tam wrzało życie — nocne życie Łodzi. Tłukły się dźwięki klaksofonów, goniąc w gwarnych zalanych ludzką lawą — ulicach.

Mieniły się w oczach światła neonów. Reklamy krzyczały jaskrawemi lampami. Ztamtąd urok uciekał w przedmieścia. Otulał skromne, odarte z tynku kamieniczki. Ukrywał podejrzane indywidua snujące się, jak widma w ciemnych wnękach bram.

Tuszował ich odwrotną kartę życia — rozboje. Ukrywał przed okiem sprawiedliwości.

Czasem, gdy księżyc srebrzystą poświatą krasił nędzne domostwa, uwydatniała się nędza i nierozłącznie związane z nią upodlenie, tak skrzętnie maskowane przez ciemność.

Wówczas z krzyczącą wyrazistością rzucały się w oczy ohydne sceny borykania i bez wrażenia rozpływał się w dali krzyk trwogi.

Nikt nie spieszył z pomocą — bo sam jej potrzebował. To też, gdy tylko płaszcz nocy otulał robotniczą dzielnicę, ulice były puste, jak wymarłe.

Tylko czasem, jakiś schylony cień ludzki przemykał się, kryjąc przed światłem ulicznej latarni.

I zdawało się, że wszystko śpi, pogrążone w ciężkim śnie, po znojnym dniu pracy, albo jeszcze bardziej nużących poszukiwaniach jakiegoś doraźnego bodaj zarobku. Że nikogo nie obchodzi mrok nocy, że nikomu nie jest potrzebny.

Ale ludzkie nietoperze nie spały. Krążyły, jak upiory nad cichem miastem — czatując na ofiary.

Z wieży kościoła spłynęło bicie zegara. A gdy dźwięki umilkły jakiś cień mężczyzny zatrzymał się przy wielkich drzwiach, nadsłuchując...

Po chwili zgrzytnął klucz w zamku i człowiek znikł we wnętrzu.

Nikt tego nie widział — nie słyszał.

A nocny łowca już był przy ołtarzu i, świecąc sobie lampką, szukał cennego łupu.

W chwili, gdy nożem wyłupywał drogie kamienie z obrazu, zdawało mu się, że słyszy jakiś podziemny głos — brzmiący, niczem huk gromu.

Świętokradca zbladł. Po raz pierwszy serce jego napełniło się trwogą. I nagle, zdjęty panicznym strachem, porzucił złodziejskie narzędzia i, nie obdarłszy do szczętu ołtarza, pognał do wyjścia.

W ręce, kurczowo zaciśniętej, trzymał kilka klejnotów.

Biegnąc, ani razu nie obejrzał się za siebie — tak go gnał dziwny lęk i przeczucie.

Wkrótce przepadł w mrokach nocy.

* * *

Już ucichły echa o okradzeniu świątyni. Umilkły rozmowy kumoszek, dyskutujących zapamiętale.

Sprawcy nie schwytano.

Po kilku dniach, nowe drobne, miejscowe kłopoty i zajścia stały się sensacją dnia.

Jakaś bójka na chrzcinach... licytacja sąsiedniego sklepiku, przejechanie przez tramwaj... Świętokradca poszedł w zapomnienie.

— — —

Pewnego dnia na „Starówce" ukazał się jakiś jegomość, przyzwoicie ubrany, o zmiętej, nalanej twarzy.

Grupka chałaciarzy przeczuła zarobek, bo wnet otoczono go zwartem kołem, pytając, co ma do sprzedania.

Wtedy, bez wahania wyjął małe puzderko i oczy Żydów chciwym zapłonęły blaskiem.

Przepiękne kamienie zalśniły w słońcu kolorami tęczy.

Zapadła chwila ciszy — a potem wynikła sprzeczka między Żydami. Każdy chciał kupić za bezcen. Każdy ciągnął go na inną stronę, zapewniając najwięcej pieniędzy.

Nagle... czarny tłum handlarzy zamilkł. Po chwili jednak rozbiegli się grupkami, tem zawzięciej wymachując rękoma i szwargocąc coś do siebie.

Człowiek z klejnotami chwycił się za gardło. Zaharczał głucho i jak kłoda runął na ziemię.

Podniósł się krzyk, wołania. Zbiegli się ludzie i policjant w chwili, gdy jeden z Żydów wydzierał z zaciśniętej ręki kamienie.

Przeraźliwy gwizdek zaalarmował innych stróżów bezpieczeństwa i wnet granatowe mundury wmieszały się w zwarte kłębowisko ciekawych.

I nim przybyła pomoc, podana z ust do ust pogłoska obiegła cały rynek:

— Świętokradca nie żyje!

— Nie żyje — szeptały kumoszki przejęte do żywego. — Słuszna kara. Chciał Żydom sprzedać skradzione świętości!...

— Niesłychanie były oburzone.

— Palec Boży! — szepnęła Walentowa, największa plotkarka na „Starówce", wznosząc oczy ku niebu.

Gdy zawyła trąbka pogotowia, przekupki przeżegnały się nabożnie i każda siadła cicho przy swym koszyku.

Z auta wyskoczył lekarz. Pochylił się nad leżącym: — Porażenie słoneczne — machnął tylko ręką bezradnie.

Kumoszki szeptały jeszcze, patrząc, jak martwe zwłoki świętokradcy zniknęły w głębi karetki.

* * *

W pół godziny później wróciło wszystko do normalnego trybu.

W powietrzu krzyżują się wykrzykniki, zachwalające towary — szwargot i ojczysta mowa... I zawsze, jak codzień głodne, rozbiegane oczy bezrobotnych pożerają brudne, zastawy straganów.

Łódź. JAN JÓZEFOWICZ.

Ucieszne przygody obieżyświatów



Kiedy zbójców przepędzili
W norze ich się urządzili
Wierząc święcie że złodzieje
Uciekli w dalekie knieje.



Pełni wiary i otuchy
Legli na zbójeckie puchy
Śni im się i to i owo
Przytem chrapią koncertowo.



Gdy ochłonęli ze strachu
Rzecze zbój do zbója: brachu!
Z tym strachem to bigle migle
To są czyjeś niecne figle.



A gdy przed norą stanęli
Ze złości pozielenieli
Bo nawet najgorszy drańby
Nie darował takiej hańby.



Z strasznemi na ustach słowy
Mając zemsty plan gotowy
Spuszczają się dwa psubraty
Do wnętrza ponurej chaty.



Wpadli na w śnie pogrążonych
Ogłupiałych przerażonych
I wydaje się niestety
Że porobią z nich kotlety.



Do słupów ich przywiązali
I sromotnie traktowali
Obrzucając po sto razy
Bardzo brzydkiemi wyrazy.



Z brudnego papieru ćwierci
Odczytali wyrok śmierci
A wyrok był strasznie twardy!
Mieli zginąć od petardy.



Jeden zbójca lont zapalił
Drugi szybko się oddalił
Druhy widzą życia końca,
Żegnaj ziemio! żegnaj słońce!



Śliczna i słodka gwiazda filmowa Anita Louise występuje w wielu filmach, które ujrzymy niebawem na ekranach polskich

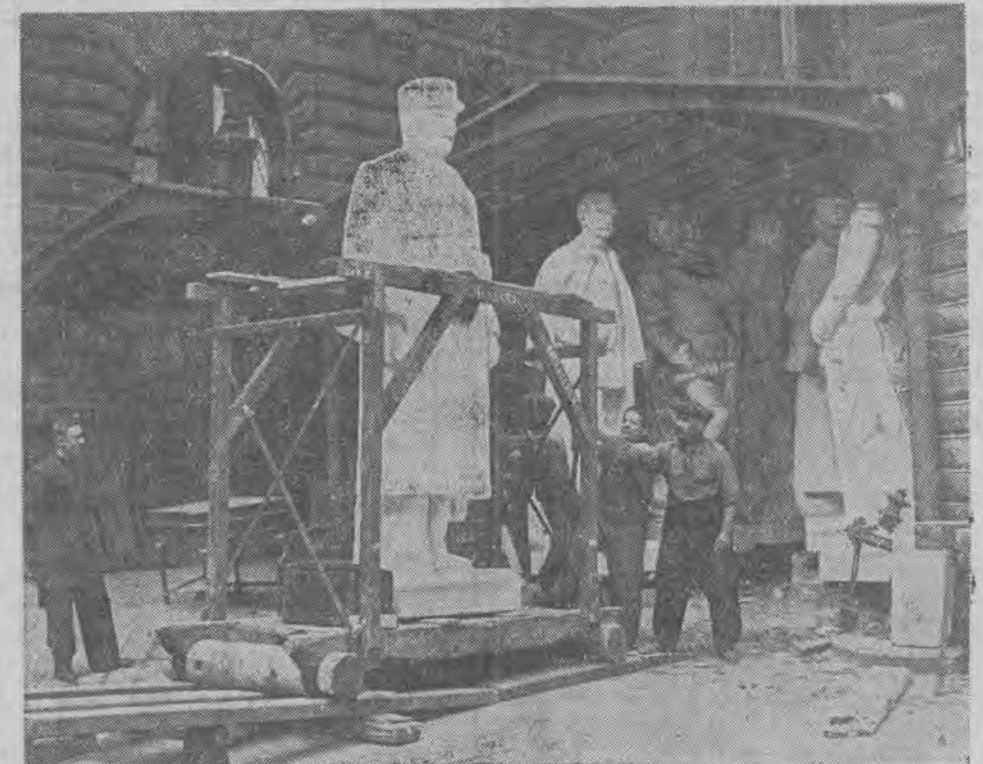
Świnia — kartą wstępu

Jeden z cyrków wędrownych w Rumunji, który rozbija swoje namioty po wsiach oraz miasteczkach, musiał gruntownie zmienić sposób inkasowania gotówki za bilety wstępu. Chłopi rumuńscy przestali cyrk odwiedzać, ponieważ nie posiadają wcale gotówki. Lecz od czego przebiegłość i zaradność cyrkowców? Postanowili opłaty wstępu pobierać w naturaljach. Zwykłe miejsce siedzące kosztuje 8 jaj lub kurę, lepsze miejsca kosztują 30 jaj, 3 — 4 kurczęta. Miejsce w loży kosztuje prosię. O ile większa ilość osób chce zakupić wspólnie bilety, jest zapłata przyjmowana i w większych zwierzętach.

Szczury wypędzają ludność z całej wyspy

Na jednej z wysp, położonej na południowym Atlantyku, rozpowszechniła się plaga szczurza tak dalece, że cała ludność w ilości 167 osób, zamieszkujących tę wyspę, postanowiła wyemigrować.

Wszystkie środki, zwalczające tę plagę, zawiodły. Szczury niszczą wszystkie zapasy żywności, atakując ustawicznie mieszkania. Wyczerpani mieszkańcy zażądali ewakuowania ich z tej wyspy.



W słynnym Louwrze paryskim ustawia się obecnie posągi sławnych Francuzów. Na zdjeciu posąg marsz. Franchet d'Esperey.